

Sygn. akt I ACa 767/19

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 czerwca 2023 roku

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Tomasz Sobieraj (spr.)
------------------------	-----------------------------------

Sędziowie:	SA Edyta Buczkowska-Żuk
-------------------	--------------------------------

	SA Agnieszka Bednarek-Moraś
--	------------------------------------

Protokolant:	st. sekr. sąd. Beata Węgrowska-Płaza
---------------------	---

po rozpoznaniu w dniu 27 czerwca 2023 roku na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa B. M. (1)

przeciwko (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółce komandytowo-akcyjna w D.,

z udziałem: Prokuratora Rejonowego Szczecin-Śródmieście w Szczecinie

o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności

na skutek apelacji powódki i Prokuratora Rejonowego Szczecin-Śródmieście w Szczecinie od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 8 października 2019 roku sygn. akt I C 1435/17

znosi wzajemnie pomiędzy stronami koszty procesu w postępowaniu apelacyjnym;

przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Szczecinie na rzecz adwokata R. W. kwotę 4050 zł [czterech tysięcy pięćdziesięciu złotych], w tym podatek od towarów i usług, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu powódce w postępowaniu apelacyjnym.

Edyta Buczkowska-Żuk Tomasz Sobieraj Agnieszka Bednarek-Moraś

Sygn. akt I ACa 767/19

UZASADNIENIE

Powódka B. M. (1) w pozwie skierowanym przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością spółce komandytowo- akcyjnej w D. wniosła o pozbawienie w całości wykonalności tytułu wykonawczego - aktu notarialnego z 29 kwietnia 2015 roku, rep. „A” nr (...), sporządzonego przez notariusza E. H. w Kancelarii Notarialnej w P., zaopatrzonego w klauzulę wykonalności postanowieniem Sądu Rejonowego Szczecin- Centrum w Szczecinie z 29 czerwca 2017 roku, sygn. akt VI Co 1262/17, z powodu nieważności aktu notarialnego z 29 kwietnia 2015 roku, rep. „A” nr (...) zatytułowanego Zmiana umowy pożyczki oraz oświadczenie o zmianie treści hipoteki oraz nieważności aktu notarialnego z dn. 01.08.2014 roku, rep. „A” nr (...), zatytułowanego Umowa pożyczki oraz oświadczenie o ustanowieniu hipoteki;

W ocenie powódki będące przedmiotem postępowania umowy pożyczki mają charakter umów lichwiarskich, w związku z czym należy uznać je za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Powódka wskazała, że została wprowadzona w błąd co do rzeczywistego charakteru umów pożyczek, których celem od początku miało być przeniesienie prawa własności do lokalu mieszkalnego. Udzielone pożyczki miały bowiem charakter świadczeń nieekwiwalentnych, zapisy w zakresie kwoty prowizji oraz należnych pożyczkodawcy odsetek odpowiadały bowiem kwocie faktycznie przekazanej powódce, zatem wynosiły niemal połowę kwoty faktycznie wpisanej w umowach jako kwota udzielonych pożyczek. Ponadto ustalono krótki termin spłaty pożyczek, który czynił tę spłatę nierealną. Z uwagi na powyższe powódka wniosła o uznanie, że akt notarialny z 1 sierpnia 2014 roku, rep. „A” (...), zatytułowany Umowa pożyczki oraz oświadczenie o ustanowieniu hipoteki, jest nieważny z uwagi na fakt występowania w umowie pozornych i nieważnych zapisów: 1/ z powodu pozorności w § 1 aktu notarialnego poprzez wskazanie kwoty pożyczki w wysokości 82000 złotych, kwoty oprocentowania w wysokości 6560 złotych, przy stawce procentowej 16 % oraz łącznej kwoty do zwrotu w wysokości 88560,00 złotych - podczas, gdy powódka faktycznie otrzymała kwotę 50000 złotych (taka kwota powinna być w umowie), kwoty oprocentowania w wysokości powinna wynosić 3397,00 złotych. z 50000 złotych (w umowie wskazano oprocentowanie w wysokości 16 %, ale wyliczona kwota odsetek umownych w wysokości 4032,88 złotych była kwotą większą od kwoty odsetek maksymalnych, a jeżeli wysokość odsetek za opóźnienie przekracza wysokość odsetek maksymalnych za opóźnienie, należą się odsetki maksymalne za opóźnienie - art. 481 § 2² k.c.), a więc łącznie do zwrotu winna zostać kwota 53397,00 złotych; 2/ z powodu niezgodności z powszechnie obowiązującymi przepisami prawa - sprzeczności z zasadą swobody umów wyrażoną w art. 353¹ k.c. w związku z art. 58 § 1 i 2 k.c., zgodnie z czym strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego - w § 1 i 2 aktu notarialnego wskazano prowizję w wysokości 22000 złotych przy rzekomej sumie udzielonej pożyczki 82000 złotych., a więc prowizja z tytułu pożyczki miała wynieść około 30 %, zaś przy faktycznej kwocie pożyczki prowizja stanowiła 50 % pożyczki; 3/ z powodu niezgodności z powszechnie obowiązującymi przepisami prawa - art. 482 § 1 k.c. i art. 359 § 2² k.c. w § 1 aktu notarialnego wskazano kwoty oprocentowania 16 %, podczas, gdy od 9 października 2014 roku stopa odsetek maksymalnych wynosiła 12% w skali roku, a od 5 marca 2015 roku wynosi 10 % w skali roku; 4/ dodatkowo, z powodu pozorności w § 2 aktu notarialnego, gdzie wskazano kwotę pożyczki udzieloną w gotówce w wysokości 14000 złotych, podczas, gdy faktycznie powódka otrzymała w gotówce jedynie 4000 złotych.

Powódka wniosła również o uznanie, że akt notarialny z 29 kwietnia 2015 roku, rep. „A” (...) zatytułowany Zmiana umowy pożyczki oraz oświadczenie o zmianie treści hipoteki jest nieważny z uwagi na fakt występowania w umowie

pozornych i nieważnych zapisów: 1/ z powodu pozorności w § 1 aktu notarialnego poprzez wskazanie kwoty pożyczki w wysokości 82.000 złotych, łącznej kwoty pożyczki wraz z oprocentowaniem w wysokości 88560 złotych, podczas gdy powódka faktycznie otrzymała kwotę 50000 złotych., a łączna kwota pożyczki wraz z oprocentowaniem powinna wynosić 53397 złotych; 2/ z powodu pozorności i błędu w § 1 aktu notarialnego, gdzie kwota pożyczki do zwrotu na dzień 29 kwietnia 2015 roku wynosiła 90000 złotych; 3/ z powodu pozorności w § 1 aktu notarialnego poprzez wskazanie udzielenia kolejnej kwoty pożyczki w wysokości 83000 złotych (a więc łącznie 165000 złotych), wraz z oprocentowaniem 10 % w skali roku w wysokości 13750,00 złotych, przez co łączna kwota pożyczki z oprocentowaniem wyniosła 186750,00 złotych., podczas, gdy powódka faktycznie otrzymała przy drugim akcie notarialnym jedynie kwotę 25000 złotych (pozostała część miała stanowić ukrytą prowizję i oprocentowanie ponad maksymalne odsetki), a przy pierwszym akcie notarialnym kwotę 50000 złotych, a więc łączna kwota pożyczek bez oprocentowania wskazana w umowie powinna wynosić 75.000,00 złotych plus kwota oprocentowania w wysokości 10% - 11.856,16 złotych, a więc łącznie kwota pożyczki wraz z oprocentowaniem powinna wynieść 86.856,16 złotych; 4/ z powodu pozorności w § 2 aktu notarialnego, gdzie wskazano, iż udzielono kolejną kwotę pożyczki w wysokości 83000 złotych, podczas gdy powódka faktycznie otrzymała przy drugim akcie notarialnym jedynie kwotę 25000 złotych (pozostała część miała stanowić ukrytą prowizję i oprocentowaniem ponad maksymalne odsetki). Zdaniem strony powodowej akt notarialny z 29 kwietnia 2015 roku, rep. „A” (...) oraz akt notarialny z dnia 1 sierpnia 2014 roku, rep. „A” (...) zawierają zatem częściowo nieprawdziwe treści, w tym są częściowo zawarte dla pozoru, tj. ukrycia innych czynności prawnych, a w szczególności, co do wysokości udzielonych pożyczek. Powódka otrzymała faktycznie jedynie środki w wysokości 75000 złotych, a nie jak wskazano w umowach – 165000 złotych (przy czym oddała już kwotę 10000 złotych), więc do zwrotu pozostaje kwota 65000 złotych, nie licząc odsetek.

Pozwany pozwany (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowo - akcyjna w D. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz kwoty 17,00 złotych tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W toku postępowania Prokurator Prokuratury Rejonowej Szczecin-Śródmieście w Szczecinie zgłosił swój udział w niniejszej sprawie po stronie powodowej. W ocenie prokuratora udzielone powódce pożyczki mają charakter umów lichwiarskich, w związku z czym umowy, stanowiące przedmiot rozpoznania sprawy uznać należy za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Zdaniem prokuratora, analiza materiałów postępowania na obecnym jego etapie pozwala wyprowadzić wniosek, że powódka została wprowadzona w błąd co do rzeczywistego charakteru umów pożyczek, których celem od początku miało być przeniesienie prawa własności do lokalu mieszkalnego. Udzielone pożyczki miały bowiem charakter świadczeń nieekwiwalentnych, zapisy w zakresie kwoty prowizji oraz należnych pożyczkobiorcy odsetek odpowiadały bowiem kwocie faktycznie przekazanej powódce, zatem wynosiły niemal połowę kwoty faktycznie wpisanej w umowach jako kwota udzielonych pożyczek. Ponadto ustalono krótki termin spłaty pożyczek, który czynił tę spłatę nierealną.

Wyrokiem z 3 kwietnia 2019 roku Sąd Okręgowy w Szczecinie:

- w punkcie pierwszym oddalił powództwo.
- w punkcie drugim zasądził od powódki na rzecz pozwanej 5 417 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;
- w punkcie trzecim przyznał od Skarbu Państwa Sądowi Okręgowemu w Szczecinie na rzecz adw. R. W. 3600 złotych plus 23 % VAT tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu.

Sąd Okręgowy w Szczecinie powyższe rozstrzygnięcie oparł na następujących ustaleniach faktycznych:

Powódka B. M. (1) od 14 sierpnia 2003 roku prowadziła działalność gospodarczą pod firmą Biuro (...).

W dniu 1 sierpnia 2014 przed notariuszem E. H. w Kancelarii notarialnej w P. doszło do zawarcia pomiędzy D. P. (1) – działającym w imieniu i na rzecz (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowo - akcyjna z siedzibą w D. a B. M. (1) umowy zatytułowanej Umowa pożyczki oraz oświadczenie o ustanowieniu hipoteki w formie aktu notarialnego, rep. „A” (...). Zgodnie z jej § 1, (...) Sp. z o.o. (...) udzieliła powódce pożyczki w kwocie 82.000,00 złotych, przy czym pożyczka została udzielona do 1 lutego 2015 roku, oprocentowana była w wysokości 16 % w skali roku, w związku z czym jej całkowite oprocentowanie stanowiło kwotę 6.560,00 złotych, zatem nie przekraczało w stosunku rocznym czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP. Strony oświadczyły ponadto, że za udzielenie pożyczki pobierana była przez pożyczkodawcę jednorazowa prowizja w wysokości 22.000,00 złotych, o którą - za zgodą pożyczkobiorcy - umniejszana była wypłacana kwota pożyczki. Strony oświadczyły ponadto, że całkowita kwota pożyczki wraz z odsetkami, wymagalna do spłaty 1.02.2015 roku, wynosić będzie 88.560,00 złotych. Kolejno, stosownie do § 2, D. P. (1) - działający w imieniu i na rzecz (...) Sp. z o.o. (...) z siedzibą w D. oświadczył, że część pożyczki w kwocie 22.000,00 złotych reprezentowana przez niego spółka zaliczyła na poczet należnej prowizji, a część pożyczki w kwocie 14.000,00 złotych Spółka przekazała pożyczkobiorcy przed podpisaniem tegoż aktu, co B. M. (1) potwierdziła. Resztę pożyczki w kwocie 46.000,00 złotych spółka zobowiązała się przekazać pożyczkobiorcy przelewem na jej konto nr (...) - do 5 sierpnia 2014 roku, przy czym dyspozycję przelewu zobowiązano się złożyć w dniu podpisania umowy i odnośnie tego zobowiązania oświadczone, że spółkę poddaje z aktu egzekucji w myśl art. 777 § 1 pkt. 4 kodeksu postępowania cywilnego, na co B. M. (1) wyraziła zgodę. Kolejno, zgodnie z treścią § 3, B. M. (1) oświadczyła, że zobowiązuje się spłacić całą kwotę pożyczki wraz z oprocentowaniem przelewem na konto pożyczkodawcy nr (...) - jednorazowo do 1 lutego 2015 roku i odnośnie powyższego zobowiązania oświadczyła, że poddaje się z tegoż aktu egzekucji w myśl art. 777 § 1 pkt. 4 kodeksu postępowania cywilnego. B. M. (1) w umowie oświadczyła, że posiada dochody umożliwiające spłatę pożyczki wraz z oprocentowaniem oraz zapewniła, że nie znajduje się w przymusowym położeniu. Strony umowy zastrzegły, że w przypadku zwłoki w płatności, bez wyznaczania dodatkowego terminu, cała niespłacona kwota pożyczki staje się natychmiast wymagalna i podlegać będzie oprocentowaniu w wysokości aktualnej stopy odsetek maksymalnych określonej w art. 359 § 2 k.c. (§ 4). Zgodnie z § 5, B. M. (1) oświadczyła, że dla zabezpieczenia roszczeń wynikających z umowy pożyczki, w szczególności dotyczących zwrotu kapitału, odsetek, kosztów dochodzenia roszczeń, ustanawia na stanowiącym jej własność lokalu mieszkalnym nr (...) znajdującym się w budynku położonym w S. przy ul. (...) hipotekę do kwoty 160.000,00 złotych - (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowo - akcyjna z siedzibą w D..

W dniu 29 kwietnia 2015 roku przed notariuszem E. H. pomiędzy D. P. (2) - działającym w imieniu i na rzecz (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowo-akcyjna z siedzibą w D. a B. M. (1) doszło do zawarcia umowy zatyt. zamiana umowy pożyczki oraz oświadczenie o zmianie hipoteki w formie aktu notarialnego, rep. „A” (...). Zgodnie z treścią § 2, strony umowy oświadczyły, że dokonują zmiany aktu notarialnego umowy pożyczki oraz oświadczenia o ustanowieniu hipoteki z 1 sierpnia 2014 roku, rep. „A” (...) (...) - w ten sposób, że (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowo - akcyjna z siedzibą w D. zwiększa kwotę udzielonej B. M. (1) pożyczki o kwotę 83.000,00 złotych – do kwoty 165.000,00 złotych, przy czym od dnia zawarcia umowy pożyczka oprocentowania była w wysokości w wysokości 10% w skali roku, w związku z czym całkowite jej oprocentowanie stanowiło kwotę 13.750,00 złotych i nie przekraczało w stosunku rocznym czterokrotności stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego. Strony oświadczyły także, że ustalają nowy termin spłaty całej pożyczki - do 29 lutego 2016 roku Nadto, zgodnie z treścią § 3, D. P. (1) oświadczył, że (...) Sp. z o.o. (...) przekazała całą pożyczkę w kwocie 83.000,00 złotych pożyczkobiorcy przed podpisaniem aktu, co B. M. (1) potwierdziła (§ 3). Stosownie do treści § 4, B. M. (1) oświadczyła, że zobowiązuje się spłacić całą kwotę pożyczki wraz z oprocentowaniem przelewem na konto pożyczkodawcy nr (...) - jednorazowo do 29 lutego 2016 roku Oświadczyła również, że na wypadek powstania zaległości z tytułu świadczeń pieniężnych wynikających z umowy pożyczki, obejmujących kwotę główną, oprocentowanie umowne i odsetki ustawowe poddaje się z niniejszego aktu egzekucji stosownie do art. 777 § 1 pkt 5 kodeksu postępowania cywilnego do kwoty 270.000,00 złotych oraz upoważnia wierzyciela do prowadzenia przeciwko niej egzekucji na podstawie przedmiotowego aktu notarialnego o całość lub część roszczenia z powyższego tytułu, postanawiając, że zdarzeniem, od którego uzależnione jest wykonanie powyższego obowiązku zapłaty, jest zwłoka o siedem dni w uregulowaniu zobowiązania wynikającego z umowy pożyczki. W akcie notarialnym wskazano, że

wierzyciel może wystąpić o nadanie temu aktowi klauzuli wykonalności w terminie do dnia 28 lutego 2018 roku B. M. (1) oświadczyła, że posiada dochody umożliwiające spłatę pożyczki wraz z oprocentowaniem oraz zapewniła, że nie znajduje się w przymusowym położeniu. Kolejno, B. M. (1) oświadczyła, że zmienia treść hipoteki do kwoty 160.000,00 złotych wpisanej na rzecz Spółki pod firmą (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowo - akcyjna z siedzibą w D. w Dziale IV księgi wieczystej (...) - w ten sposób, że zwiększa wysokość zabezpieczenia do kwoty 270.000,00 złotych (§ 5). Dodatkowo powódka oświadczyła, że udziela Spółce pod firmą (...) z siedzibą w D. nieodwołanego i niegasnącego z chwilą śmierci mocodawcy pełnomocnictwa do przeniesienia na Spółkę własności lokalu mieszkalnego usytuowanego w S. przy ul. (...) wraz z przynależnymi do niego udziałami - na zabezpieczenie pożyczki w kwocie 165.000,00 złotych - po terminie spłaty pożyczki, to jest po 29 lutego 2016 roku Pełnomocnik byłby w takim wypadku uprawniony do poddania jej egzekucji w myśl art. 777 § 1 pkt. 4 kodeksu postępowania cywilnego co do wydania przedmiotu umowy. Pełnomocnik miałby prawo udzielania dalszych pełnomocnictw i mógłby reprezentować obie strony czynności prawnej oraz być drugą stroną czynności prawnej. Pełnomocnik byłby upoważniony do dokonywania wszelkich innych czynności i składania oświadczeń przed sądami, urzędami, osobami prawnymi i fizycznymi – jakie okażą się konieczne w zakresie tego pełnomocnictwa. Strony w przedmiotowym akcie oświadczyły również, że w przypadku przeniesienia własności na pożyczkodawcę, zobowiązuje się on sprzedać przedmiotową nieruchomość za cenę rynkową (ustaloną na podstawie przeprowadzonego przez sprzedawcę rozeznania co do cen, ale bez potrzeby przywoływania biegłych rzeczoznawców), przy czym zobowiązany jest oddać dotychczasowej właścicielce różnicę pomiędzy ceną a sumą wszystkich swoich roszczeń związanych z udzieloną pożyczką - w szczególności dotyczących zwrotu kapitału, zapłaty odsetek umownych, odsetek ustawowych, kosztów windykacji, egzekucyjnych, a także kosztów sprzedaży (§ 6).

Oba akty notarialne były podpisane przez strony.

Zważywszy na kondycję finansową pozwanej spółki, była ona w stanie w ramach prowadzonej działalności oferować klientom pożyczki w wysokości udzielonej powódce B. M. (1).

D. P. (1) zlecał Kancelarii Notarialnej prowadzonej przez E. H. kilkadziesiąt umów pożyczek.

Oprócz powyższych dwóch aktów notarialnych powódka B. M. (1) już począwszy od 2011 roku zaciągała liczne zobowiązania pożyczkowe lub kredytowe, z których nie zawsze wywiązywała się terminowo. Przez to generowała zobowiązania, w tym przeterminowane względem: (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. z umowy pożyczki z dnia 21 lipca 2011 roku, wg stanu na dzień 6 września 2017 roku w wysokości 38.642,04 złotych; (...) Banku S.A., scedowanego na rzecz (...), wg stanu na dzień 11 sierpnia 2017 roku w wysokości 59.602,09 złotych; (...) z umowy pożyczki gotówkowej z dnia 16 sierpnia 2013 roku; (...) z umowy pożyczki z dnia 24 stycznia 2014 roku, wg stanu na dzień 20 czerwca 2017 roku w wysokości 11098,87 złotych; (...) z umowy o kartę kredytową z dnia 27 marca 2012 roku, wg stanu na dzień 11 sierpnia 2017 roku w wysokości 9477,93 złotych; (...) sp. z o.o. z umowy pożyczki z dnia 25 października 2016 roku w wysokości 5220,02 złotych. Dodatkowo powódka posiadała wymagalne zadłużenie względem Gminy Miasto S. w wysokości 31.756,02 złotych (wg stanu na dzień 12.10.2016 roku) w związku z roszczeniem gminy o zwrot zwaloryzowanej bonifikaty udzielonej przy sprzedaży lokalu mieszkalnego usytuowanego w S. przy ul. (...), wykorzystywanego na cele niezwiązane z celem udzielenia bonifikaty.

Powódka B. M. (1) podejmowała próby rozłożenia przeterminowanych i wymagalnych zobowiązań na raty. Między innymi w dniu 6 września 2017 roku powódka zawarła w Bankiem (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W. porozumienie, mocą którego powódka uznała wobec tegoż banku dług wynikający z umowy pożyczki z dnia 21 lipca 2011 roku, zmienianej trzema aneksami: jednym z dnia 21 lipca 2011 roku i dwoma z dnia 14 października 2014 roku Zadłużenie z tego tytułu w dniu 5 września 2017 roku wynosiło łącznie 38.642,04 złotych. Strony porozumienia ustaliły, że zadłużenie będzie spłacane w 28 ratach miesięcznych w kwotach po 1.500,00 złotych.

B. M. (1) chcąc terminowo wywiązać się z umowy pożyczki zawartej z pozwaną skutecznie wymianę korespondencji, w której zwracała się o weryfikację kwot należnych pozwanej spółce do spłaty, wskazując na rozbieżność zdań w tym zakresie. W piśmie z dnia 31 marca 2015 roku podnosiła, że według jej wyliczeń na dzień 31 marca 2015 roku

należność pozwanego wynosi 79.964,25 złotych (w tym odsetki 1.229,56 złotych), przy uwzględnieniu częściowej spłaty zadłużenia w wysokości 10000,00 złotych w dniu 7 lutego 2015 roku. Powódka wskazała, iż jest gotowa spłacić całość zadłużenia po dniu 10 kwietnia 2015 roku. W e-mailu datowanym na dzień 5 stycznia 2016 roku powódka ponownie zapewniała pozwaną spółkę, że zamierza spłacić całość zobowiązania. W piśmie z 12 stycznia 2016 roku kierowanym do powódki pozwany oświadczył, że zadłużenie B. M. (1) wynikające z umowy – aktu notarialnego z dnia 1 sierpnia 2014 roku, rep. „A” (...), zmienione aktem notarialnym z dnia 29 kwietnia 2015 roku, rep. „A” (...) na dzień 15 stycznia 2015 roku stanowić będzie kwotę 185000 złotych. Wskazał, że po otrzymaniu ww. kwoty w ciągu 7 dni roboczych zobowiązuje się wystawić stosowne zaświadczenie o zwolnieniu hipoteki umownej w kwocie 270000,00 złotych z 12 maja 2015 roku na nieruchomości, dla której Sąd Rejonowy Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie prowadzi księgę wieczystą o nr (...). Na początku marca 2016 roku powódka inicjowała również wymianę korespondencji za pośrednictwem komunikatora internetowego, w której deklarowała stawiennictwo u notariusza w celu zawarcia aneksu do umowy pożyczki. W piśmie z 4 października 2016 roku powódka skierowała do pozwanego pismo, w którym zarzuciła częściowo nieprawdziwość oraz pozorność treści podpisanych przez B. M. (1) aktów notarialnych. Powódka zaproponowała wówczas spłatę zobowiązania jednorazową kwotą 90000 złotych. W odpowiedzi na powyższe, w piśmie z 19 października 2016 roku pozwany nie podzielił argumentacji przedstawionej w piśmie z 4 października 2016 roku oraz wskazał, że zaległość powódki na dzień sporządzenia pisma wyniosła 176.750,00 złotych. jednakże celem ugodowego zakończenia sporu zaproponował, aby B. M. (1) dokonała jednorazowej wpłaty w wysokości 90000 złotych. W przypadku dokonania przez nią tej wpłaty w uzgodnionym przez strony terminie, pozwana wyraziłaby gotowość rozłożenia pozostałej należności w wysokości 65000 złotych na raty płatne w wymiarze miesięcznym, nie dłużej jednak niż przez rok. Wówczas zrezygnowałaby z umownych odsetek. Pełnomocnik pozwanej wskazał, że tym samym powódka byłaby zobowiązana jedynie do zapłaty należności głównej w kwocie 165000 złotych. Pismem z 13 stycznia 2017 roku pozwany wezwał powódkę do zapłaty kwoty 176750 złotych w terminie 7 dni od daty otrzymania pisma. Pismo zostało nadane w placówce pocztowej 17 stycznia 2017 roku.

Pismem z dnia 3 marca 2017 roku pełnomocnik powódki złożył w Prokuraturze Okręgowej w Poznaniu zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa.

Postanowieniem z 29 czerwca 2017 roku Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie Wydział VI Egzekucyjny, w sprawie o sygnaturze VI Co 1262/17 nadał klauzulę wykonalności § 2 w związku z § 4 aktu notarialnego Rep. A (...) z dnia 29 kwietnia 2015 roku sporządzonemu przez notariusza E. H. w Kancelarii Notarialnej w P. co do obowiązku zapłaty przez dłużnika na rzecz wierzyciela kwoty 186.750,00 złotych wraz z odsetkami naliczonymi do 29 lutego 2016 roku, z ograniczeniem możliwości prowadzenia postępowania egzekucyjnego do kwoty 270.000,00 złotych. Od tego postanowienia zażalenie wniosła powódka B. M. (1) kwestionując je w całości. Z kolei pozwana spółka w piśmie z 4 grudnia 2017 r wniosła o oddalenie tego zażalenia.

W celu umożliwienia spłaty zaciągniętych zobowiązań, 11 września 2017 roku powódka podpisała umowę o wykonywanie usług w postaci prac domowych na terenie Niemiec, z którego to tytułu miała osiągać dochód rzędu 1.500,00 euro miesięcznie. W Niemczech ponosiła koszty własnego utrzymania oraz spłacała raty części zobowiązań.

W związku z niewywiązywaniem się ze zmienionej umowy pożyczki zawartą ze spółką (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowo - akcyjna z siedzibą w D., pozwana złożyła 4 września 2017 roku u Komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym Szczecin – Centrum w Szczecinie K. K. wniosek o wszczęcie przeciwko B. M. (1) postępowania egzekucyjnego (sygn. akt (...)) na podstawie tytułu wykonawczego – aktu notarialnego z 29 kwietnia 2015 roku zaopatrzonego w klauzulę wykonalności z 29 czerwca 2017 roku w celu dochodzenia następujących wierzytelności: kwoty 186.750,00 złotych tytułem należności głównej, 32.387,05 złotych tytułem odsetek do 13 września 2017 roku, 2.700,00 złotych tytułem kosztów zastępstwa w egzekucji, a także kwoty 354,00 złotych tytułem kosztów klauzuli. Na skutek prowadzonej pod sygnaturą (...) egzekucji dokonano zajęcia świadczenia emerytalnego w kwocie 862,53 złotych miesięcznie. W tym czasie wysokość pobieranej emerytury wynosiła 2.362,53 złotych. Z uwagi na niskie środki dostępne na rachunku bieżącym B. M. (1), egzekucja nie zaspokoila w pełni wierzyciela.

Powódka w toku egzekucji wniosła skargę na czynności komornika sądowego wraz z wnioskiem o zmianę zaskarżonych czynności poprzez ich uchylene lub zmianę oraz wniosek o wstrzymanie postępowania egzekucyjnego do czasu zakończenia postępowania dotyczącego skargi. Wniosła w tej skardze o: uchylene zawiadomienia o wszczęciu egzekucji z 13 września 2017 roku, jak również wynikających z zawiadomienia o wszczęciu egzekucji: wezwania celem złożenia wyjaśnienia i zajęcia wierzytelności z 13 września 2017 roku, jak również zajęć pięciu rachunków bankowych dłużniczki z 19 września 2017 roku, o których komornik poinformował pismem z 26 września 2017 roku; doręczenie tytułu wykonawczego, albowiem dłużniczka otrzymała pierwszą stronę aktu notarialnego Rep. A (...) i na jej odwrocie prawdopodobnie nie ma wskazanego ani dłużnika, ani wierzyciela, nie ma podpisów i nie ma sygnatury; zasądzenie od wierzyciela na rzecz dłużniczki kosztów sądowych oraz kosztów zastępstwa adwokackiego wg norm przepisanych. Postanowieniem z 30 stycznia 2018 roku wydanym przez Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie w sprawie (...) Sąd ten oddalił skargę powódki.

Obecnie prowadzone jest postępowanie przygotowawcze przez Prokuraturę Okręgową w Łodzi w sprawie: 1) doprowadzenia w dniu 1 sierpnia 2014 roku w P. B. M. (1) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w celu osiągnięcia korzyści majątkowej poprzez wprowadzenie jej w błąd co do warunków udzielonej pożyczki podczas podpisywania aktu notarialnego, rep. „A” (...) dotyczące umowy pożyczki oraz oświadczenie o ustanowieniu hipoteki na kwotę 82.000,00 złotych, a tym samym powodując straty na szkodę B. M. (1); 2) doprowadzenia w dniu 29 kwietnia 2015 roku w P. B. M. (1) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej poprzez wprowadzenie jej w błąd co do warunków udzielonej pożyczki podczas podpisania aktu notarialnego, rep. „A” (...) dotyczącego zmiany umowy pożyczki oraz oświadczenie o zmianie hipoteki na kwotę 83.000,00 złotych a tym samym powodując straty na szkodę B. M. (1).

Sąd Okręgowy na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego uznał, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy wskazał, że powództwo zostało oparte na treści art. 840 § 1 pkt 1 k.p.c. Podkreślił, że celem powództwa opozycyjnego z art. 840 k.p.c. jest pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności w całości lub w części albo jego ograniczenie. Powództwo to, jako środek merytorycznej obrony dłużnika, pozwala na zakwestionowanie wykonalności tytułu wykonawczego w drodze badania zasadności i wymagalności obowiązku objętego tym tytułem.

Ad meritum Sąd Okręgowy miał na uwadze to, iż pomimo występującego w sprawie rozkładu ciężaru dowodu między stronami powódka nie zdołała udowodnić żadnego podnoszonego przez siebie zarzutu. Zaznaczył, że strony zawarły w przeszłości dwie umowy pożyczki z dnia 1 sierpnia 2014 roku oraz 29 kwietnia 2015 roku i w tym zakresie przytoczył treść art. 720 § 1 k.c. Z uwagi na to, że powódka w trakcie postępowania powoływała się m.in. na błąd, pozorność oświadczeń oraz podstęp ze strony osoby reprezentującej stronę pozwaną, Sąd Okręgowy odwołał się do przepisów art. 83, 84, 86 i 88 k.c.

Odnosząc się do pierwszej umowy łączącej powódkę z pozwanym, mając na uwadze wyniki przeprowadzonego postępowania dowodowego, Sąd Okręgowy uznał, iż powódka w jej ramach otrzymała od pozwanego kwotę wskazaną w umowie, tj. 82000 złotych. Zgodnie bowiem z zapisami umowy, oprocentowanie pożyczki ustalone zostało na poziomie 16 %, w związku z czym jej całkowite oprocentowanie stanowiło kwotę 6.560,00 złotych. Strony oświadczyły ponadto, że za udzielenie pożyczki pobierana była przez pożyczkodawcę jednorazowa prowizja w wysokości 22000 złotych, o którą - za zgodą pożyczkobiorcy - umniejszana była wypłacana kwota pożyczki. Strony oświadczyły ponadto, że całkowita kwota pożyczki wraz z odsetkami, wymagalna do spłaty dnia 1 lutego 2015 roku, wynosić będzie 88560,00 złotych. Część kwoty pożyczki została powódce przekazana już w dniu zawarcia umowy i wynosiła 14000 złotych. Powódka wówczas – zgodnie z ustaleniami dokonanymi z D. P. (1) – przekazała mu 10000 złotych tytułem prowizji pośrednika (kwota ta w późniejszym okresie zaliczona została na poczet spłaty należności względem pozwanego). Druga transza pożyczki wypłacona w późniejszym czasie wyniosła zaś 46000,00 złotych – jej wysokość wynikała zatem z uwzględnienia w wypłacie pożyczki naliczonej na rzecz pozwanego prowizji w wysokości 22000 złotych. Łączna kwota, która udostępniona została powódce w ramach umów wyniosła zatem 82000 złotych (10000 złotych + 4000 złotych + 46000 złotych + 22.000 złotych). Odnosnie spłaty zobowiązania wynikającego z umowy pożyczki powódka poddała się egzekucji w myśl art. 777 k.p.c., oświadczając jednocześnie, że posiada dochody umożliwiające spłatę

pożyczki wraz z oprocentowaniem oraz zapewniła, że nie znajduje się w przymusowym położeniu. Zdaniem Sądu Okręgowego powódka w żadnym stopniu nie wykazała, by w ramach umowy – przy uwzględnieniu szczegółowych regulacji dotyczących należnych pożyczkodawcy kosztów odsetkowych oraz prowizji – faktycznie otrzymała jedynie kwotę 50000 złotych, zaś sama łączna obciążająca ją należność winna wynieść 53397,00 złotych (50000 złotych + kwoty oprocentowania w wysokości 3387 złotych nieprzekraczająca kwoty odsetek maksymalnych z 50000 złotych). Sąd Okręgowy zauważył, że B. M. (1) nie spłaciła pożyczki w zakreślonym umową terminie, jednak zwróciła się do strony pozwanej z prośbą o zawarcie kolejnej umowy pożyczki. Pozwany wyraził na to zgodę i w dniu 29 kwietnia 2015 roku między stronami doszło do zawarcia umowy zmieniającej umowę pożyczki z dnia 1 sierpnia 2014 roku, na mocy której spółka zwiększyła kwotę pożyczki o 83000 złotych do kwoty łącznie 165000 złotych. Strony ustaliły oprocentowanie na poziomie 13750 złotych oraz termin spłaty na 29 lutego 2016 roku, który – wbrew początkowym zapewnieniom pozwanej – upłynął bezskutecznie. Powódka poddała się także egzekucji w myśl art. 777 k.p.c. W przekonaniu Sądu Okręgowego również w tym przypadku powódka nie przedstawiła żadnego wiarygodnego dowodu na to, by nie otrzymała od (...) Sp. z o.o. (...) należnych jej kwot w ramach dokonanej czynności prawnej, tj. by zamiast wskazanych 83000,00 złotych otrzymała jedynie 25000 złotych Sąd Okręgowy stwierdził zatem, że spółka w wykonaniu zobowiązań wynikających z ww. umowy przekazała B. M. (1) całą kwotę pożyczki.

Sąd Okręgowy wskazał, że w zakresie wskazanego w umowie oprocentowania, przychylić się należy do stanowiska strony pozwanej, zgodnie z którym w dniu 1 sierpnia 2014 roku maksymalne oprocentowanie umowne wynosiło właśnie 16% w skali roku, a w dniu 29 kwietnia 2015 roku 10 %. Zapisy dotyczące wysokości oprocentowania udzielonych kwot tytułem pożyczek pozostawały zatem zgodne z art. 359 § 2² k.c. Co więcej, skoro w momencie zawierania pierwszej umowy wysokość odsetek maksymalnych wynosiła 16 %, to w sytuacji, gdy od 9 października 2014 roku pułap maksymalnych odsetek uległ obniżeniu do 12%, to nie było konieczności tworzenia aneksu do umowy, czy też nie zachodziła sytuacja nieważności takiej umowy, bowiem odsetki uległy obniżeniu z mocy prawa. Z kolei wysokość odsetek w drugiej umowie odpowiadała obowiązującym ówczesnie odsetkom maksymalnym, które wynosiły 10 %. Z kolei odnośnie zarzutów skierowanych przeciwko wskazanej w treści § 1 i 2 umowy prowizji, Sąd Okręgowy wskazał, iż jej wysokość w wysokości 22000 złotych nie może zostać uznana za wykraczającą poza normalne pozaodsetkowe koszty obsługi pożyczki. Z uwagi na powyższe zarzuty powódki dotyczące zawyżenia wartości prowizji prowadzące do wypaczenia zasady swobodny umów wyrażonej w treści art. 353¹ k.c., również z uwagi na naruszenie zasady ekwiwalentności świadczeń, są nieuzasadnione. Treść umów pożyczki – aktów notarialny została określona w sposób jasny, zaś szczegółowe postanowienia umowy nie wykraczały poza jakiegokolwiek granice gwarantowane zasadą swobody umów.

Sąd Okręgowy wskazał, że w tej mierze uwadze uciec nie mogą okoliczności poprzedzające moment zawarcia spornych umów, a dotyczące sytuacji finansowanej powódki. B. M. (1) w trakcie postępowania sama przyznała, iż przed zawarciem umów pożyczek z pozwanym znajdowała się w bardzo trudnej sytuacji finansowej z uwagi na szereg dotychczas niespłaconych po jej stronie wymagalnych zobowiązań. Dodatkowo, żaden bank – po zapoznaniu się z sytuacją powódki – nie wyrażał woli udzielenia jej kredytu. W pełni podzielić należy przy tym twierdzenia pozwanego, że nie można czynić zarzutu z tego, że wysokość prowizji czy odsetek, które oferował pozwany były wyższe i mniej korzystne niż oferty banków, bowiem powódka zdawała sobie sprawę, że pożyczki bankowe (z uwagi na jej trudną sytuacją finansową oraz liczne zobowiązania majątkowe) nie były dla niej dostępne. W tym zakresie pozwany prowadzi bowiem działalność gospodarczą, zatem zawodowo trudni się udzielaniem swoim klientom środków pieniężnych w określonej wysokości, ponosząc jednocześnie zwiększone ryzyko ostatecznego braku spłaty w części bądź całości ze strony dłużnika. Co więcej, powódka jako osoba z wykształceniem ekonomicznym знаła skutki zawartych w umowach postanowień (umowy sporządzane były w formie aktu notarialnego i były odczytywane przed notariuszem), przy czym jawiły się ona jako jasne, jednoznaczne i nieskomplikowane. Sąd Okręgowy wskazał, że powódka jest też przedsiębiorcą i trudno zatem wierzyć w brak rozpoznania przez powódkę treści podpisywanych przez nią umów i dokumentów, czy też w ograniczenie świadomości odnośnie rozmiarów zaciąganych kolejnych zobowiązań finansowych. Na uwagę zasługuje – zdaniem Sądu Okręgowego fakt, że sam ustawodawca w ustawie z dnia 12 maja 2011 roku – o kredycie konsumenckim wyznaczył maksymalną wysokość pozaodsetkowych kosztów kredytu i w okolicznościach sprawy nie doszło do ich przekroczenia. Sąd Okręgowy wskazał, że korzystając z tych uregulowań,

posługując się wyrażonym w art. 36a wzorem dla obliczenia maksymalnej wysokości pozaodsetkowych kosztów kredytu jako obiektywnego miernika zastrzegając, iż art. 36a dodany został ustawą z dnia 5 sierpnia 2015 roku o zmianie ustawy o nadzorze nad rynkiem finansowym oraz niektórych innych ustaw, która weszła w życie 11 marca 2016 roku, a zatem wskazany przelicznik w momencie zawierania umów nie obowiązywał, stwierdzić trzeba, że ustalona między stronami prowizja nie przekraczała maksymalnych kosztów związanych z zawarciem umowy pożyczki na warunkach zaprezentowanych powódce (wynieść ona mogła ponad 30000,00 złotych dla umowy z dnia 1 sierpnia 2014 roku). Poza tym, kwota prowizji stanowiła niecałe 27 % kwoty pożyczki. Przy drugiej umowie z dnia 29 kwietnia 2015 roku, zmieniającej pierwszą umowę pożyczki, strony nie przewidziały dodatkowej prowizji, dlatego prowizja w wysokości 22000,00 złotych stanowiła zatem wartość ponad 13 % ostatecznej kwoty pożyczki. Do takich wniosków należało dojść przy wykorzystaniu wzoru, o którym mowa w przepisie art. 36a co prowadzi do oceny o bezzasadności zarzutu lichwy. Sąd Okręgowy wskazał, że miernik ustawowy, jaki pojawił się już po zawarciu przez strony umowy bierze pod uwagę okres spłaty wyrażony w dniach i pozwala na zobiektywizowanie maksymalnych pozaodsetkowych kosztów kredytu. [W pierwszej umowie K- całkowita kwota kredytu 82 000 złotych x 25% + 82 000 x 184 dni (okres na jaki udzielono pożyczki)/365 x 30% a przy drugiej umowie 165 000zł x 25% + 165 000 złotych x 307dni (okres na jaki udzielono pożyczki)/365x 30%.]

Sąd Okręgowy rację przyznał również pozwanemu, iż co do zasady mechanizm potrącania prowizji z kwoty już udzielonych kredytów czy pożyczek jest mechanizmem powszechnie stosowanym i w codziennym obrocie konsumenckim dopuszczalnym o ile strony umowy wyrażają na to zgodę (tak też było w niniejszej sprawie).

Sąd Okręgowy uznał, że w niniejszej sprawie brak było przesłanek do uznania zasadności podnoszonych przez powódkę zarzutów. Nie podzielił argumentacji powódki, by była ona zobowiązania do zwrotu pozwanemu jedynie należności stanowiących sumę obliczonych przy uwzględnieniu kwot, którymi pozwany przekazał jej do dysponowania. Podkreślił, że obie umowy, oprócz wskazania kwot pożyczek, przewidywały regulacje dotyczące ustalenia wysokości należności odsetkowych obliczonych od należności głównej, jak również prowizje przedsiębiorstwa finansowego za sam fakt udzielenia pozwanej pożyczki. Co więcej, wskazane umowy wprost określały, które opłaty i prowizje stanowią zysk pożyczkodawcy, a także ile wynosi obowiązujące w danym okresie oprocentowanie. Zatem żadne z obciążających powódkę opłaty nie stanowiły ukrytego zysku pozwanego. Samo obliczenie od kwoty udzielonej pożyczki kwoty prowizji czy oprocentowania nie może zostać uznane za sprzeczne z istotą pożyczki czy zasadami współżycia społecznego, skoro takie rozwiązanie wyrażone zostało wprost w treści łączących strony umów, a zatem pozostawało zgodne z ich wolą. Nie ma zatem racji strona powodowa twierdząc, jakoby zaskarżone akty notarialne miały zawierać postanowienia częściowo pozorne, częściowo niezgodne z prawem.

Sąd Okręgowy wskazał, że Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie, wydając postanowienie z dnia 29 czerwca 2017 roku w sprawie o sygn. akt VI Co 1262/17, dokonał weryfikacji nie jednego aktu notarialnego – stanowiącego umowę pożyczki, lecz dwóch, przy czym klauzula wykonalności nadana została późniejszemu z nich – tj. z dnia 29 kwietnia 2015 roku - jako aktowi ostatecznemu, zmieniającemu warunki umowy pożyczki z aktu notarialnego z dnia 1 sierpnia 2014 roku

Sąd Okręgowy wskazał także, iż brak było podstaw do uznania słuszności argumentacji zarówno powódki, jak i Prokuratora, którzy twierdzili, iż B. M. (1) od początku wprowadzona została w błąd co do rzeczywistego charakteru łączących ją z pozwanym umów, których pierwotnym celem miało być przeniesienie prawa własności do lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w S.. W tym zakresie wyjaśnił, że sposobem zabezpieczenia udzielonych powódce przez pozwanego pożyczek nie była umowa przewłaszczenia nieruchomości należącej do B. M. (1) (polegająca na tym, że na czas spłaty zobowiązania powódki przeniosłaby ona na rzecz (...) Sp. z o.o. (...) prawo własności ww. nieruchomości), a ustanowienie na niej poprzez wpis z księdze wieczystej lokalu hipoteki umownej początkowo do kwoty 160000,00 złotych, zaś następnie do kwoty 270.000,00 złotych. Różnica między umową przewłaszczenia na zabezpieczenie a ustanowieniem hipoteki polega na sposobie zaspokojenia wierzyciela z przedmiotu zabezpieczenia. W przypadku umowy przewłaszczenia niezaspokojony wierzyciel może dokonać np. sprzedaży przewłaszczonej rzeczy (w tym nieruchomości lokalowej), a z uzyskanej sumy pieniężnej dokonać rozliczenia zaległych należności z dłużnikiem, przekazując mu wartości ponad wymagalne kwoty. Hipoteka zaś powoduje, że każdy aktualny właściciel

nieruchomości nią obciążoną jest względem wierzyciela dłużnikiem rzeczowym, co oznacza, że wierzyciel może dążyć do zaspokojenia swojej wierzytelności z przedmiotu zabezpieczenia w drodze egzekucji i po uzyskaniu przeciwko właścicielowi tytułu wykonawczego. Skoro na przedmiotowej nieruchomości ustanowiona została hipoteka, to nie sposób uznać, by w wyniku zastosowanej procedury dochodzenia roszczeń pozwany mógłby stać się właścicielem lokalu powódki. Co więcej, powódka wychodzi z błędnego założenia, iż zbywając nieruchomość przy ul. (...) w S. na rzecz swojego syna skutecznie uniemożliwiła pozwanej spółce dochodzenia z nieruchomości obciążających ją kwot, gdyż aktualnie (...) Sp. z o.o. (...) przysługuje roszczenie także przeciwko nowemu właścicielowi lokalu jako jej dłużnikowi rzeczowemu. Sąd zauważa jednocześnie, że przy umowie z dnia 29 kwietnia 2015 roku powódka udzieliła pozwanemu jedynie pełnomocnictwa do przeniesienia na spółkę własności lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w S. – po terminie spłaty pożyczki do jest po dniu 29 lutego 2016 roku Niemniej strony zaznaczyły, że w przypadku przeniesienia własności na pożyczkodawcę, spółka zobowiązana była sprzedać nieruchomość za cenę rynkową – ustaloną na podstawie przeprowadzonego przez sprzedawcę rozeznania co do cen – przy czym zobowiązana była oddać powódce różnicę pomiędzy ceną a sumą wszystkich swoich roszczeń związanych z udzieloną pożyczką w szczególności dotyczących zwrotu kapitału, zapłaty odsetek umownych, odsetek ustawowych, kosztów windykacji, egzekucyjnych, a także kosztów sprzedaży.

Mając na względzie całokształt wyżej wskazanych okoliczności, zdaniem Sądu Okręgowego nie sposób podzielić argumentacji powódki, jakoby zawarte z pozwanym umowy miały charakter umów lichwiarskich. Sąd Okręgowy nie stwierdził w treści umów postanowień o charakterze nieetycznym, ustalone przez strony odsetki nie były zawyżone, zaś ustalone prowizje pozostawała na umiarkowanym poziomie. Nie mogło dojść zatem nie nieuczciwego wzbogacenia się pożyczkodawcy. Powódka nie została też wprowadzona w błąd co do charakteru umów. Świadczenia w ramach umów nie miały też charakteru nieekwiwalentnego. Dodatkowo, termin spłaty pożyczki przy umiejętnym wydatkowaniu swoich środków pozwolił powódce na spłatę wszystkich zobowiązań zgodnie z ustalonymi z pozwanym zasadami.

Z uwagi na powyższe Sąd Okręgowy oddalił powództwo jako nieuzasadnione.

Sąd Okręgowy wskazał, że ustalony wyżej stan faktyczny oparty został na całokształcie materiału dowodowego znajdującego się w aktach sprawy, w tym porozumienia, zawiadomień, umów z wierzycielami, rozliczeń, korespondencji powódki, faktur, potwierdzeń transakcji, wydruku historii rachunku, harmonogramu z czynności komornika, sprawozdania finansowego oraz pisma Prokuratury, albowiem strony nie kwestionowały zarówno ich autentyczności, jak i ich treści. Szczegółnej ocenie Sądu poddano znajdujące się w aktach i stanowiące de facto przedmiot sprawy akty notarialne – umowy z dnia 1 sierpnia 2014 roku i 29 kwietnia 2015 roku wraz z postanowieniem o nadaniu klauzuli wykonalności. Podstawą dokonanych w sprawie ustaleń stały się nadto zeznania świadków D. P. (1) oraz E. H.. Informacje podawane przez D. P. (1) pozwoliły na ustalenie istotnych dla sprawy okoliczności, w tym faktu zawarcia między stronami umów pożyczek i ich wysokości, prawidłowości sporządzania umów, tj. braku elementów nieważnych ani pozorności, zawarcia przez powódkę odrębnego stosunku umownego za pośrednictwem finansowej i zapłacenia przez powódkę świadczeniowemu wynagrodzenia (10.000,00 złotych zaliczone następnie na spłatę zobowiązania wobec pozwanej spółki), wyrażania przez powódkę woli zawarcia kolejnej umowy pożyczki (trzeciej), deklaracji powódki w przedmiocie woli spłaty całości zadłużenia, a także faktycznego braku spłaty ciężącego na niej zobowiązania. Z kolei zeznania E. H. pozwoliły na zapoznanie się z okolicznościami towarzyszącymi stronom już w momencie zawierania umowy przed notariuszem. Sąd jednocześnie nie dał wiary zeznaniom powódki B. M. (1) w zakresie, w jakim nie potwierdziły się podnoszone przez nią argumenty dla uzasadnienia pozwu, w szczególności w zakresie, by w ramach łączących ją z pozwanym umów nie otrzymała kwot pożyczek, by została wprowadzona w błąd przy podpisaniu aktów notarialnych, a także by nie była świadoma co do rzeczywistych skutków łączącego ją z pozwanym stosunku zobowiązaniowego. Na rozprawie w dniu 24 września 2019 roku Sąd pominął dowód z przesłuchania w charakterze strony P. K. z uwagi na jego niestawiennictwo pomimo pisemnego wezwania (pismo z dnia 2 września 2019 roku) pod rygorem pominięcia dowodu. Dodatkowo, Sąd pominął wniosek o dopuszczenie dowodu z zeznań osób z powoływanego przez strony postępowania karnego jako nieprzydatny na potrzeb niniejszej sprawy i w zasadzie zmierzający do przedłużenia postępowania. Sąd Okręgowy nie widział podstaw do zawieszenie niniejszego postępowania z uwagi na toczące się postępowanie karne, albowiem postępowanie to zostało zainicjowane w 2017

roku, nadal prowadzone jest „w sprawie” a w niniejszym procesie była konieczność oceny umów stron w świetle przepisów prawa cywilnego szeroko rozumianego.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty procesu. Zważając na to, że w rozpoznawanej sprawie żądanie pozwu zostało oddalone, obowiązek zwrotu wszystkich kosztów procesu stronie pozwanej należałoby nałożyć na powódkę i zasądził od B. M. (1) na rzecz pozwanego kwotę 5400 złotych tytułem wynagrodzenia pełnomocnika reprezentującego stronę ustaloną w oparciu o treść § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłaty za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 roku, poz. 1800) oraz kwotę 17złoty tytułem uiszczonej opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Dodatkowo w oparciu o § 8 pkt 7 rozporządzenia z dnia 3 października 2016 roku (Dz. U. z 2016 roku, poz. 1714) w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu, Sąd Okręgowy przyznał od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Szczecinie na rzecz adwokata reprezentującego powódkę kwotę 3600 złotych powiększoną o należny podatek od towarów i usług w wysokości 23 % tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu.

Apelację od powyższego wyroku wniosła strona powodowa, zaskarżając go zaskarżam w części, tj. w zakresie punktów pierwszego i drugiego.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzuca:

1. Naruszenie prawa materialnego, które miało wpływ na wynik sprawy, a mianowicie:

a) art. 353¹ k.c. w związku z art. 58 § 2 k.c. poprzez jego niezastosowanie i brak uznania, że przedmiotowe akty notarialne są nieważne, a tym samym należy w całości pozbawić wykonalności tytuł wykonawczy, pomimo tego, że zawarte przez strony umowy były sprzeczne z zasadami współzycia społecznego z uwagi na zastrzeżenie dla przedsiębiorcy kosztem konsumenta (w umowach powódka występuje jako konsument, a nie jako przedsiębiorca) rażąco nieekwiwalentnych świadczeń, zawierających postanowienia pozorne i sprzeczne z przepisami, wykraczająca poza granicę swobody będąc sprzeczne z zasadą swobody umów wyrażoną w art. 353¹ k.c. w związku z art. 58 § 1 i 2 k.c.,

b) art. 83 § 1 k.c. - poprzez jego niezastosowanie i brak uznania, że przedmiotowe akty notarialne są nieważne, ponieważ zawierając zapisy pozorne tj. § 1 i w § 2 aktu notarialnego z dn. 01.08.2014 roku, rep. A (...) (wskazane szczegółowo w uzasadnieniu), § 1 i w § 2 aktu notarialnego z dnia 29.04.2015 roku, rep. A (...) (wskazane szczegółowo w uzasadnieniu),

c) art. 65 § 1 i 2 k.c. poprzez brak analizy i tłumaczenia oświadczenie woli stron, jak tego wymagają okoliczności, w których złożone zostało, również z uwzględnieniem zasad współzycia społecznego oraz ustalonych zwyczajów, a nadto brak ustalenia jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, opieranie się przez sąd na jej dosłownym brzmieniu, a gdyby sąd dokonał prawidłowej wykładni oświadczenia stron z prawidłowym zastosowaniem tego przepisu i uwzględnieniem całego materiału dowodowego w sprawie, w tym zeznań powódki, doszedłby do przekonania, że przedmiotowe akty notarialne są faktycznie tzw. pożyczkami lichwiarskimi, zawierającym fikcyjne, zawyżone kwoty, rzekomych pożyczek.

2. Naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, a mianowicie:

a) naruszenia art. 244 § 1 k.p.c. i art. 252 k.p.c. poprzez błędne przyjęcie przez sąd I instancji, iż wynikające z art. 244 § 1 k.p.c. domniemanie zgodności z prawdą treści zaświadczonej w dokumencie urzędowym w okolicznościach niniejszej sprawy obejmowało również oświadczenie powódki zawarte w akcie notarialnym z dnia 01 sierpnia 2014 roku, rep. A (...), o tym, że otrzymała kwotę pożyczki wskazaną w tym akcie notarialnym w kwocie 82000 złotych., podczas, gdy faktycznie otrzymała jedynie kwotę 50000 złotych, oraz, że obejmowało również oświadczenie powódki zawarte w akcie notarialnym z dn. 29.04.2015 roku, rep. A (...), o tym, że otrzymała wskazaną w tym akcie notarialny pożyczkę w kwocie 83.000,00 złotych, podczas, gdy faktycznie otrzymała jedynie kwotę 25000 złotych. oraz pokwitowaniu odbioru wyżej wymienionych kwot, podczas, gdy błędne założenie sądu pierwszej instancji sprawiło, iż sąd uznał, że na powódce spoczywał - zgodnie z art. 252 k.p.c. - ciężar dowodu co do ewentualnej nieprawdziwości tego oświadczenia,

podczas gdy sąd ten powinien był oceniać przedmiotowe oświadczenia w świetle całego materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, bez zastosowania art. 244 § 1 k.p.c. i art. 252 k.p.c.

b) art. 233 § 1 k.p.c. oraz art. 6 k.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, poczynienie ustaleń dowolnych i sprzecznych z zebrany w sprawie materiałem dowodowym oraz naruszenie zasad prawidłowego rozumowania i doświadczenia życiowego w ocenie dowodów, a w konsekwencji błąd w ustaleniach faktycznych mających wpływ na treść skarżonego wyroku, wyrażający się w:

- błędnym przyjęciu, że zeznania powódki nie polegają na prawdzie bowiem, co innego zawarte jest w aktach notarialnych, a co innego zeznaje powódka, a zatem treści zawarte w aktach notarialnych są prawdziwe,

- błędnym przyjęciu, że zeznania D. P. (1) polegają na prawdzie, w tym co do treści zawartych w aktach notarialnych, jak również co do uznania przez sąd, że nieotrzymana przez powódkę kotwa 10000 złotych. przy pierwszym akcie notarialnym stanowi prowizję D. P. (1) (wg. oświadczenia pozwanej miała zostać o tę kwotę pomniejszone zadłużenia, ale nie zostało pomniejszone faktycznie), podczas gdy kwota ta nie stanowi żadnej prowizji, ale nie została po prostu przekazana powódce, a D. P. (1) występował w aktach notarialnych nie jako pośrednik, ale jako pełnomocnik pozwanej,

- niewyjaśnienie przez sąd, czy kwota przekazana przez powódkę D. P. (1) między pierwszym a drugim aktem notarialnym na spłatę pożyczki w wysokości 10000 złotych. stanowi kolejną prowizję D. P. (1), czy też jest spłatą pożyczki dokonaną przez powódkę, której nie uwzględnił pozwana i nie zmniejszyła zadłużenia o tę kwotę powódki,

- braku całościowej analizy materiału dowodowego przez sąd pierwszej instancji, w tym braku uwzględnienia faktu, że pożyczki jakie miała udzielać powódce pozwana spółka są w istocie pożyczkami lichwiarskimi, zawierającymi fikcyjne, zawyżone kwoty rzekomych pożyczek, mającymi na celu przejmowanie mieszkań pokrzywdzonych i prowadzenie egzekucji fikcyjnych pożyczek,

- niewyciągnięcia skutków z faktu, że powódka zaciągając fikcyjne pożyczki była w trudnym i przymusowym położeniu, a więc była w stanie uniemożliwiającym świadome i racjonalnie podejmowanie decyzji co do zaciąganych fikcyjnych pożyczek,

c) art 224 § 1 i 227 k.p.c. poprzez oddalenie wniosków dowodowych o wystąpienie do Prokuratury Okręgowej w Łodzi celem uzyskania od prokuratury zeznań pokrzywdzonych przez pozwaną Spółkę, jak i pełnej dokumentacji finansowej pozwanej Spółki, które zostały zgłoszone na okoliczność wykazania, że postanowienia zawartych w aktach notarialnych, które są wskazane w pismach procesowych pełnomocnika powódki są nieważne, a z uwagi na toczące się postępowanie przygotowawcze w prokuraturze, powódka nie była w stanie zdobyć samodzielnie tych dokumentów, pomimo tego, że wyżej wymienione dowody miały być podstawą ustalenia faktów mających istotne znaczenie w sprawie, a nadto strona do zamknięcia do rozprawy może przytaczać dowody, które mają istotne znaczenie w sprawie, a sąd zamyka rozprawę po przeprowadzeniu dowodów,

d) art. 177 § 1 pkt. 4 k.p.c. poprzez brak zawieszenia postępowania do czasu prawomocnego zakończenia postępowania przygotowawczego prowadzonego przez Prokuraturę Okręgową w Łodzi pod sygn. akt PO II Ds. 94.2017,

e) art. 102 k.p.c. poprzez nałożenia na powódkę obowiązku zwrotu kosztów zastępstwa procesowego pozwanemu, pomimo tego, że zachodzi szczególnie uzasadniony przypadek, a tym samym, sąd nie powinien w ogóle obciążać powódki kosztami.

Powódka na podstawie tak sformułowanych zarzutów, rozwiniętych w uzasadnieniu apelacji wniosła:

1) w zakresie punktu I wyroku – o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez pozbawienie w całości wykonalności tytułu wykonawczego - aktu notarialnego z dn. 29.04.2015 roku, rep. A (...), sporządzonego przez notariusza E. H. z Kancelarii Notarialnej w P., zaopatrzonego w klauzulę wykonalności postanowieniem Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum w Szczecinie z dn. 29.06.2017 roku, sygn.. akt VI Co 1262/17, z powodu nieważności aktu notarialnego z dn. 29.04.2015 roku, rep. A (...) zatytułowanego „Zmiana umowy pożyczki oraz oświadczenie o zmianie treści

hipoteki" oraz nieważności aktu notarialnego z dn. 01.08.2014 roku, rep. A (...), zatytułowanego „Umowa pożyczki oraz oświadczenie o ustanowieniu hipoteki”,

2) w zakresie punktu II wyroku - w przypadku oddalenia apelacji co do punktu I wyroku - o uchylenie punktu II wyroku i nieobciążanie powódki kosztami zastępstwa adwokackiego w pierwszej instancji strony pozwanej, ale zasądzenie tych kosztów od Skarbu Państwa wg. norm przepisanych, z uwagi na fakt, że po stronie powodowej do powództwa przystąpiła Prokuratura Rejonowa Szczecin - Śródmieście w Szczecinie, a nadto nieobciążanie kosztami powódki z uwagi na jej trudną sytuację finansową,

3) w przypadku oddalenia apelacji - o nieobciążanie powódki kosztami zastępstwa adwokackiego w drugiej instancji strony pozwanej, ale zasądzenie tych kosztów od Skarbu Państwa według norm przepisanych, z uwagi na fakt, że po stronie powodowej do powództwa przystąpiła Prokuratura Rejonowa Szczecin - Śródmieście w Szczecinie, a nadto o nieobciążanie kosztami powódki z uwagi na jej trudną sytuację finansową,

4) ewentualnie, z ostrożności procesowej, o uchylenie zaskarżonego wyroku co do punktów I i II i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez sąd I instancji,

ponadto,

5) w zakresie zasądzenia kosztów nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej z urzędu dla powódki w postępowaniu apelacyjnym:

a) w przypadku oddalenia apelacji - o zasądzenie tych kosztów na rzecz adwokata R. W. od Skarbu Państwa według norm przepisanych powiększonych o podatek od towarów i usług według obowiązującej stawki,

b) w przypadku uwzględnienia apelacji i zmiany wyroku sądu I instancji zgodnie z żądaniem powódki - o zasądzenie tych kosztów na rzecz adwokata R. W. od pozwanej (...) Sp. z o.o. Sp. kom. - akcyjna w L., KRS (...), (poprzednia nazwa: (...) Sp. z o.o. Sp. kom.-akcyjna KRS (...)), według norm przepisanych powiększonych o podatek od towarów i usług według obowiązującej stawki, z jednoczesnym wskazaniem, że w przypadku bezskutecznej ich egzekucji od pozwanej (...) Sp. z o.o. Sp. kom. - akcyjna w L., KRS (...), (poprzednia nazwa: (...) Sp. z o.o. Sp. kom.-akcyjna KRS (...)), zasądzone koszty zostaną zapłacone przez Skarb Państwa,

c) w przypadku uwzględnienia apelacji i uchylenia wyroku sądu I instancji - o zasądzenie tych kosztów na rzecz adwokata R. W. od pozwanej (...) Sp. z o.o. Sp. kom. -akcyjna w L., KRS (...), (poprzednia nazwa: (...) Sp. z o.o. Sp. kom.-akcyjna KRS (...)), według norm przepisanych powiększonych o podatek od towarów i usług według obowiązującej stawki, z jednoczesnym wskazaniem, że w przypadku bezskutecznej ich egzekucji od pozwanej (...) Sp. z o.o. Sp. kom. - akcyjna w L., KRS (...), (poprzednia nazwa: (...) Sp. z o.o. Sp. kom.-akcyjna KRS (...)), zasądzone koszty zostaną zapłacone przez Skarb Państwa,

6) zawieszenie przedmiotowego postępowania sądowego do czasu prawomocnego zakończenia postępowania przygotowawczego prowadzonego przez Prokuraturę Okręgową w Łodzi, pod sygn. akt PO II Ds. 94.2017,

7) przeprowadzenie dowodu z dokumentu, który została wydany po wyroku sądu I instancji, w postaci postanowienia o tymczasowym aresztowaniu w postępowaniu przygotowawczym z dn. 11.10.2019 roku doręczone pokrzywdzonej B. M. (1) w dn. 16.10.2019 roku, wydanego w sprawie o sygn. akt IV Kp 548/19, przez Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi, IV Wydział Karny, o zastosowaniu tymczasowego aresztowania wobec P. K., Prezesa Pozwanej Spółki (...) Sp. z o.o. Sp. kom. - akcyjna w L., KRS (...), (poprzednia nazwa: (...) Sp. z o.o. Sp. kom.-akcyjna), w związku z faktem działania w zorganizowanej grupie przestępczej, mającej na celu udzielenie fikcyjnych pożyczek i przejmowaniem lokali mieszkalnych oraz egzekucją fikcyjnych pożyczek, na wniosek Prokuratury Okręgowej w Łodzi, w sprawie o sygn. akt PO II Ds.94.2017 m.in. w pkt. X zarzutów wobec podejrzanego P. K. wskazano jako pokrzywdzoną powódkę B. M. (1) - na okoliczność ustalenia, że powództwo sformułowane przez powódkę jest zasadne, gdyż akty notarialne do.t. udzielania pożyczek powódce B. M. (1) zawierają nieprawdziwe i niezgodne z prawem oświadczenia i informacje,

zawierając znamiona czynów zabronionych, a tym samym powodując, że akty notarialne są nieważne i nie mogą być podstawą egzekucji.

Apelację od powyższego wyroku wniósł także Prokurator Rejonowy Szczecin – Śródmieście, zaskarżając go w całości.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucono:

I/ naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 58 § 1 k.c. polegające na nieprawidłowej ocenie dowodów poprzez uznanie, w sytuacji oddalenia wniosku dowodowego powódki o dopuszczenie dowodu z zeznań w charakterze świadków osób powołanych przez strony w toczącym się postępowaniu karnym i uznanie tego dowodu jako nieprzydatnego dla rozstrzygnięcia sprawy;

II/ naruszenie art. 177 § 1 pkt. 4 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku powódki o zawieszenie niniejszego postępowania do czasu zakończenia postępowania karnego toczącego się w sprawie z zawiadomienia powódki.

Strona powodowa na podstawie tak sformułowanych zarzutów wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o ich oddalenie w całości oraz zasądzenie od skarżących na jej rzecz kosztów procesu.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanych zasługiwała częściowo na uwzględnienie.

Na wstępie wskazać należy, że postępowanie apelacyjne, jakkolwiek jest postępowaniem odwoławczym i kontrolnym, to jednakże zachowuje charakter postępowania rozpoznawczego. Oznacza to, że sąd odwoławczy posiada swobodę jurysdykcyjną i kompetencję do ponownej samodzielnej oceny materiału procesowego, ograniczoną jedynie granicami zaskarżenia. Merytoryczny charakter orzekania sądu drugiej instancji polega więc na tym, że ma on obowiązek poczynić własne ustalenia i ocenić je samodzielnie z punktu widzenia prawa materialnego, a więc dokonać subsumcji. Z tego też względu sąd ten może, a jeżeli je dostrzeże - powinien, naprawić wszystkie stwierdzone w postępowaniu apelacyjnym naruszenia prawa materialnego, popełnione przez sąd pierwszej instancji i to niezależnie od tego, czy zostały one podniesione w apelacji, jeśli tylko mieszczą się w granicach zaskarżenia [vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 kwietnia 2000 roku, III CKN 812/98, Lex nr 4050].

Antycypując dalsze rozważania wskazać należy, że sąd odwoławczy na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego ustalił – odmiennie niż sąd pierwszej instancji – iż wypłacona powódce przez pozwaną suma pożyczek wynosiła [po pomniejszeniu jej o prowizję w wysokości 22000 złotych] łącznie kwotę 75000 złotych, jak również ustalił, że powódka z tego tytułu spłaciła kwotę 10000 złotych, a tym samym pozostała do zwrotu kwota 65000 złotych wraz z należnościami ubocznymi. Sąd Apelacyjny nie znalazł jednocześnie podstaw do stwierdzenia nieważności zakwestionowanych umów pożyczek w całości, a jedynie uznał za bezskuteczne postanowienie umowne dotyczące prowizji z uwagi na jej abuzywność w rozumieniu art. 385¹ k.c. Z tego względu konieczna stała się zmiana zaskarżonego wyroku poprzez pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego objętego żądaniem pozwu w części przekraczającej zobowiązanie do zapłaty kwoty 74816,22 złotych [obejmującą należność główną w kwocie 65000 złotych i skapitalizowane odsetki umowne wynoszące do dnia 29 lutego 2016 roku kwotę 74816,22 złotych], natomiast dalej idące wnioski apelacji podlegały oddaleniu.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do podniesionego przez skarżących zarzutu naruszenia art. 177 § 1 pkt. 4 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku powódki o zawieszenie postępowania wskazać należy, że zgodnie z utrwalonym stanowiskiem judykatury [vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 listopada 2018 roku, IV CSK 377/17, Lex nr 2586030] warunkiem zawieszenia postępowania na podstawie art. 177 § 1 pkt 4 k.p.c. jest przekonanie sądu, że

ustalenie czynu w drodze karnej może wywrzeć wpływ na rozstrzygnięcie sprawy cywilnej w tym znaczeniu, że zachodzi prawdopodobieństwo wydania wyroku skazującego, którego ustalenia co do faktu popełnienia przestępstwa będą wiążące w postępowaniu cywilnym (art. 11 k.p.c.), jak i wówczas, gdy ustalenia poczynione w postępowaniu karnym mogą wzbogacić materiał faktyczny i dowodowy, oddziałując na ocenę dowodów i kierunek rozstrzygnięcia sprawy cywilnej. Podejmując decyzję o zawieszeniu postępowania sąd powinien kierować się względami celowości, uwzględniając motywy wskazane w omawianym przepisie i interesy stron postępowania, w tym spodziewany czas trwania postępowania karnego i prawdopodobieństwo wydania w nim wyroku skazującego, stan zaawansowania postępowania cywilnego, a także charakter sprawy cywilnej, a w szczególności znaczenie jej szybkiego rozstrzygnięcia dla strony. Sąd Apelacyjny – w przeciwieństwie do sądu pierwszej instancji – doszedł do wniosku, że zachodziła podstawa do zawieszenia niniejszego postępowania, albowiem osobom, będącym członkami organów pozwanej spółki i jej pełnomocnikami zostały przedstawione zarzuty dotyczące popełnienia przestępstwa na szkodę powódki mające bezpośredni związek z przedmiotem niniejszego postępowania, przy czym ustalenia poczynione w postępowaniu karnym mogły w sposób oczywisty wzbogacić materiał procesowy, oddziałując na ocenę dowodów i kierunek rozstrzygnięcia sprawy cywilnej. Zaznaczyć jednak należy, że zaniechanie zawieszenia postępowania przez sąd pierwszej instancji nie uzasadniało wydania wyroku kasatoryjnego, a jedynie podjęcie decyzji o zawieszeniu postępowania apelacyjnego do czasu zakończenia postępowania karnego, co było zgodne z wnioskiem zawartym w apelacji strony powodowej.

Sąd Apelacyjny jednocześnie wyjaśnia, że zdecydował się na podjęcie zawieszono postępowania pomimo tego, że postępowanie karne nie zostało jeszcze ukończone, kierując się względami celowości i potrzebą realizacji konstytucyjnego prawa do sądu, którego elementem jest prawo strony do rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie. Podkreślić trzeba, że postępowanie karne toczy się od ponad sześciu lat i nadal jest na etapie postępowania przygotowawczego, przy czym nie można nawet określić przybliżonej daty jego ukończenia. Zaznaczyć jednocześnie należy, że materiał dowodowy dotyczący wątku przestępstwa popełnionego na szkodę powódki został już zgromadzony i w tym zakresie nie są podejmowane od 2019 roku dalsze czynności procesowe. Tym samym nie wydaje się celowe oczekiwanie na zakończenie tego postępowania, które obejmuje badanie także szeregu innych czynów wykraczających poza ramy niniejszego procesu.

Z tego względu sąd odwoławczy postanowił podjąć zawieszono postępowania, przy czym w ramach niniejszego procesu dopuścił dowody z dokumentów zgromadzonych w aktach postępowania karnego, które – w powiązaniu z pozostałym materiałem dowodowym – uzasadniały dokonanie nowych ustaleń faktycznych dotyczących okoliczności mających znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy.

Sąd Apelacyjny wskazuje, że analiza uzasadnienia apelacji – w konfrontacji z pozostałymi jej zarzutami - prowadzi do wniosku, że została ona w przeważającej części oparta na zakwestionowaniu dokonanej przez sąd pierwszej instancji oceny przeprowadzonych w sprawie dowodów i poczynionych na jej podstawie ustaleń faktycznych w zakresie uzgodnień stron dotyczących treści zawartych przez strony umów pożyczek oraz wykonania wynikających z nich zobowiązań. Zarzuty te wymagały wykazania przez skarżących, że weryfikacja materiału procesowego, uzewnętrzniona w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, narusza kryteria oceny dowodów przewidziane w art. 233 § 1 k.p.c.

Zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów wyrażoną w powyższym przepisie sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie „wszechstronnego rozważenia zebranego materiału”, a zatem, jak podkreśla się w orzecznictwie, z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych dowodów i mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności [vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 1966 roku, II CR 423/66, OSNPG 1967/5-6/21; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 1999 roku, I PKN 632/98, OSNAPiUS 2000, nr 10, poz. 382; uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z 11 lipca 2002 roku, IV CKN 1218/00, Lex, nr 80266; uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 18 lipca 2002 roku, IV CKN 1256/00, Lex, nr 80267]. Jak ujmuje się w literaturze, moc dowodowa oznacza siłę przekonania uzyskaną przez sąd wskutek przeprowadzenia określonych środków dowodowych na potwierdzenie prawdziwości lub nieprawdziwości twierdzeń na temat okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, zaś wiarygodność decyduje o tym, czy

określony środek dowodowy, ze względu na jego indywidualne cechy i obiektywne okoliczności, zasługuje na wiarę. Przyjmuje się jednocześnie, że ramy swobodnej oceny dowodów muszą być zakreślone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnego poziomu świadomości prawnej, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wążąc ich moc oraz wiarygodność odnosi je do pozostałego materiału dowodowego [vide uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 20 marca 1980 roku, II URN 175/79, OSNC 1980/10/200; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1999 roku, II UKN 685/98, OSNAPiUS 2000/17/655; uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2000 roku, III CKN 1049/99, Lex nr 51627; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2000 roku, IV CKN 1097/00, Lex nr 52624; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 29 września 2000 roku, V CKN 94/00, Lex nr 52589; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2000 roku, IV CKN 1383/00, Lex nr 52544; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 czerwca 2001 roku, II UKN 423/00, OSNP 2003, nr 5, poz. 137; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2002 roku, IV CKN 859/00, Lex nr 53923; uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2002 roku, IV CKN 1050/00, Lex nr 55499; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 roku, II CKN 817/00, Lex nr 56906; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 roku, IV CKN 1316/00, Lex nr 80273].

Sąd Apelacyjny zważył, że w judykaturze co do zasady przyjmuje się, że jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Dla skuteczności zarzutu naruszenia wyżej wymienionego przepisu nie wystarcza zatem stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest tu wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłuszne im je przyznając. Zwalczanie swobodnej oceny dowodów nie może więc polegać li tylko na przedstawieniu własnej, korzystnej dla skarżącego wersji zdarzeń, lecz konieczne jest - przy posłużeniu się argumentami wyłącznie jurydycznymi - wykazanie, że wskazane w art. 233 § 1 k.p.c. kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów zostały naruszone, co miało wpływ na wyrok sprawy [analogicznie Sąd Apelacyjny w Warszawie w uzasadnieniu wyroku z dnia 10 lipca 2008 roku, VI ACa 306/08].

W okolicznościach niniejszej sprawy, w tym w świetle zarzutów apelacji, podniesiony przez pozwanych zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. zasługiwał jednak na uwzględnienie, albowiem sąd pierwszej instancji dokonał wybiórczej analizy materiały dowodowego.

Podkreślić trzeba, że Sąd Okręgowy, ustalając stan faktyczny sprawy dotyczący treści dokonanych przez strony czynności prawnych oparł się przede wszystkim na dowodach z dokumentów w postaci umów z dnia 1 sierpnia 2014 roku i z dnia 29 kwietnia 2015 roku.

Zaznaczyć należy, że skoro powyższe umowy zostały sporządzone w formie aktu notarialnego, to zgodnie z art. 2 § 2 ustawy z dnia 14 lutego 1991 roku – Prawo o notariacie mają one moc dokumentu urzędowego w rozumieniu art. 244 k.p.c. Oznacza to w szczególności, że dokumenty te korzystają z domniemania, że strony złożyły utrwalone w ich osnowie oświadczenia woli. Stosownie więc do dyspozycji art. 6 k.c. oraz art. 252 k.p.c. to powódka powinna udowodnić, że powyższe oświadczenie woli nie odpowiada rzeczywistości, w szczególności, że strony ustaliły kwotę pożyczki w innej wysokości niż podana w akcie notarialnym.

Odmienne charakter mają oświadczenia powódki zawarte w § 2 akapit pierwszy umowy z dnia 1 sierpnia 2014 roku i § 3 umowy z dnia 29 kwietnia 2015 roku potwierdzające fakt przekazania jej określonych kwot pożyczki. W istocie stanowią one pokwitowania w rozumieniu art. 462 k.c. Takie pokwitowanie stanowi oświadczenie wiedzy, że należność została zapłacona, nie zawiera elementu oświadczenia woli i nie kształtuje treści umowy. Okoliczność, że oświadczenie powyższe zostało zawarte w akcie notarialnym ma jedynie to znaczenie, że korzysta on z domniemania, że powódka

takie oświadczenia złożyła, natomiast nie korzysta z domniemania prawdziwości. Osoba mająca interes prawny może dowodzić, że treść takiego oświadczenia nie odpowiada rzeczywistemu stanowi. W orzecznictwie Sądu Najwyższego zostało przyjęte, że istotą pokwitowania jest potwierdzenie faktów, a funkcją ułatwienie dłużnikowi udowodnienia, że spełnił świadczenie [vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 kwietnia 1982 roku, III CRN 65/82; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 grudnia 2007 roku, II PK 95/07; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 lipca 2009 roku, V CSK 4/09]. Stan w nim stwierdzony jako fakt podlega ocenie w kategoriach prawdy i fałszu. Tym samym, jakkolwiek oświadczenia powódki zawarte w § 2 akapit pierwszy umowy z dnia 1 sierpnia 2014 roku i w § 3 umowy z dnia 29 kwietnia 2015 roku tworzyły domniemanie, że zostało wykonane zobowiązania pożyczkodawcy do przekazania powódce wskazanych w nim świadczeń pieniężnych, to strona powodowa mogła dowodzić, że oświadczenia te były niezgodne z prawdą.

W badanej sprawie sąd odwoławczy uznał jednak za wiarygodny w tej mierze dowód z przesłuchania strony powodowej. Sąd Apelacyjny wziął pod uwagę, że powódka jako strona procesu ma oczywisty interes prawny w rozstrzygnięciu sprawy na swoją korzyść i tym samym nie jest obiektywnym źródłem dowodowym, jednak nie uzasadnia to a priori pozbawienia jej zeznań mocy dowodowej. Podkreślić trzeba, że powódka zarówno w niniejszym procesie, jak i w postępowaniu karnym przedstawiała konsekwentnie tę samą wersję wydarzeń, która nie pozostaje w sprzeczności z zasadami doświadczenia życiowego i logiki zarówno co do okoliczności towarzyszących zawarciu spornych umów pożyczek, jak i rzeczywistych uzgodnień stron. Podkreślić trzeba, że w przypadku tzw. umów lichwiarskich częste są przypadki, że pożyczkobiorcy chcąc uzyskać pożyczkę godzą się zarówno na wprowadzenie niekorzystnych dla nich postanowień umowy, jak również na to, że utrwalona w dokumentach treść czynności prawnej jest niezgodna z rzeczywistymi ustaleniami stron. Bezsporne jest, że powódka w tym czasie znajdowała się w trudnej sytuacji finansowej i nie miała zdolności kredytowej do uzyskania pożyczki lub kredytu w banku, co powodowało, że znajdowała się w sytuacji swoistego przymusu ekonomicznego, którą mógł wykorzystać pozwany. Za takim wnioskiem przemawia względ na fakt, że jakkolwiek nie doszło do wydania wyroku skazującego za przestępstwo, którego ustalania byłyby wiążące dla sądu cywilnego na podstawie art. 11 k.p.c., to jednak wydane w ramach postępowania przygotowawczego postanowienie o przedstawieniu zarzutów i zastosowaniu tymczasowego aresztowania wskazują, że osoby działające w imieniu pozwanej stosowały podobny schemat działania także w stosunku do innych pożyczkobiorców. Uznając za wiarygodne twierdzenia powódki w tym zakresie sąd odwoławczy uznał jednocześnie za zbędne przeprowadzenie dowodów z zeznań w charakterze świadków innych osób mających status pokrzywdzonych w postępowaniu karnym. Zaznaczyć trzeba, że osoby te nie miały wiedzy o okolicznościach związanych z zawarciem umów pożyczek z powódką, a jedynie mogłyby zeznawać na fakty dotyczące sposobu postępowania pozwanej – w tym zaś wystarczające było oparcie się na dowodach z akt postępowania karnego.

Decydujące znaczenie dla uznania oświadczeń powódki zawartych w § 2 akapit pierwszy umowy z dnia 1 sierpnia 2014 roku i § 3 umowy z dnia 29 kwietnia 2015 roku za niezgodnych z prawdą miał jednak względ na pozostały materiał dowodowy.

Przypomnieć należy, że w § 2 akapit pierwszy umowy z dnia 1 sierpnia 2014 roku powódka potwierdziła fakt otrzymania od pozwanej przed zawarciem umowy kwoty 14000 złotych, tymczasem strona powodowa konsekwentnie twierdziła, że została jej przekazana z tego tytułu jedynie kwota 4000 złotych. Powyższą wersję wydarzeń potwierdził częściowo w czasie konfrontacji w postępowaniu przygotowawczym świadek D. P. (1), który wprawdzie zeznał, że przekazał powódce w gotówce kwotę 14000 złotych, jednak jednocześnie wskazał, że z tej kwoty dostał od powódki kwotę 10000 złotych tytułem prowizji za pośrednictwo [vide karta 286 akt o sygn. PKXWZ DS. 4.2020]. W ocenie sądu odwoławczego co do zasady zeznania tego świadka są niewiarygodne z uwagi na to, że podawane przez niego wersje wydarzeń zmieniały się w czasie kolejnych przesłuchań, a ponadto nie ma żadnego dowodu na to, że istniała pomiędzy powódką a tym świadkiem umowa o pośrednictwo. Tym niemniej na ich podstawie można uznać za wykazane twierdzenia powódki, że przed zawarciem umowy otrzymała na poczet umowy pożyczki jedynie kwotę 4000 złotych, zaś po zawarciu umowy w drodze przelewu [co jest już bezsporne] dalszą kwotę 46000 złotych, czyli łącznie na podstawie umowy pożyczki z dnia umowy z dnia 1 sierpnia 2014 roku otrzymała jedynie kwotę 50000 złotych [poza kwotą 22000 złotych zaliczoną na poczet prowizji]. Skoro więc zostało wykazana nieprawdziwość oświadczenia powódki zawartego w § 2 akapit pierwszy umowy z dnia 1 sierpnia 2014 roku, to tym

samym istnieją podstawy do przyjęcia, że nie jest prawdziwe jej oświadczenie umieszczone w § 3 umowy z dnia 29 kwietnia 2015 roku potwierdzające fakt otrzymania od pozwanego kwoty 83000 złotych. Powódka konsekwentnie twierdziła bowiem, że przekazano jej na podstawie powyższej umowy jedynie kwotę 25000 złotych i poza powyższym oświadczeniem zawartym w akcie notarialnym [który - jak wskazano wyżej – budzi uzasadnione wątpliwości] pozwana nie przedstawiła żadnego dowodu wskazującego na przekazanie powódce wyższej kwocie. Podkreślić trzeba, że za niezgodnością z prawdą oświadczeń stron zawartych w umowie z dnia 29 kwietnia 2015 roku przemawia fakt, że nie został w niej uwzględniony bezsporny fakt spłaty przez powódkę w dniu 7 lutego 2015 roku części pożyczki udzielonej powódce na podstawie umowy z dnia 1 sierpnia 2014 roku w kwocie 10000 złotych. Umowa z dnia 29 kwietnia 2015 roku została bowiem tak skonstruowana, że poprzednia pożyczka wynosząca 83000 złotych została podwyższona do kwoty 165000 złotych, a tym samym przyjęto założenie, że poprzednia pożyczka nie została spłacona nawet w części.

Z powyższych przyczyn uzasadniony jest wniosek, że podstawą do ustalenia wysokości świadczeń przekazanych powódce na podstawie opisanych wyżej umów nie mogą być oświadczenia powódki zawarte w treści aktów notarialnych i – w kontekście pozostałych dowodów – należy uznać, że powódce wypłacono tytułem pożyczek łącznie kwotę 75000 złotych, a ponadto kwotę 22000 złotych potrącono tytułem prowizji za udzielenie pożyczki na podstawie umowy z dnia 1 sierpnia 2014 roku, co dałoby łącznie 97000 złotych. Tymczasem w stanowiących przedmiot niniejszego powództwa umowie pożyczki z dnia 1 sierpnia 2014 roku kwotę pożyczki ustalono na 82000 złotych, zaś w umowie z dnia 29 kwietnia 2015 roku zmieniającą umowę z dnia 1 sierpnia 2014 roku łączną kwotę pożyczki ustalono na 165000 złotych. W związku z tym możliwe są dwa najbardziej logiczne rozwiązania. Po pierwsze, iż strony złożyły w powyższym akcie notarialnym pozorne oświadczenia woli co do wysokości kwoty pożyczki celem ukrycia rzeczywiście uzgodnionej niższej kwoty pożyczki. Po drugie, że podana w umowie kwota pożyczki była zgodna z wola stron, natomiast strony złożyły nieprawdziwe oświadczenie co do wysokości wynagrodzenia za udzielenie pożyczki, które miała zostać z niej potrącona na rzecz pożyczkodawcy – to jest, że z kwoty 165000 złotych miała zostać pobrana prowizja przez pożyczkodawcę wynosząca łącznie 80000 złotych. Zaznaczyć jednak należy, że na tę ostatnią okoliczność nie powoływała się żadna ze stron ani nie wynika ona z zebranego materiału dowodowego. Z tego względu należy przyjąć, że pozorność dotyczy samej wysokości kwoty pożyczki.

Wbrew stanowisku skarżącej przyjęcie pozorności oświadczenia woli co do wysokości kwoty pożyczki nie prowadzi jednak do nieważności analizowanej czynności prawnej w całości.

Wykładnia art. 83 § 1 k.c. wymaga przede wszystkim wyjaśnienia zawartych w nim pojęć „oświadczenie woli” i „czynność prawna” oraz określenia ich wzajemnej relacji. Z końcowej części tego przepisu w brzmieniu „ważność oświadczenia ocenia się według właściwości tej czynności” wynika, że ustawodawca przyjął, iż podstawowym i koniecznym składnikiem czynności prawnej jest co najmniej jedno oświadczenie woli. W rezultacie uwzględnił tradycyjne i dominujące w doktrynie ujęcie czynności prawnej, którą jest na przykład umowa sprzedaży nieruchomości, wymagająca złożenia zgodnych oświadczeń woli przez sprzedawcę i kupującego, wyrażających ich wolę przejścia własności ze sprzedawcy na kupującego za odpowiednim ekwiwalentem pieniężnym w postaci ceny (art. 535 k.c.). Można więc uznać, że czynność prawna jest stanem faktycznym, na który składają się elementy określone przez normę prawną (por. art. 56 k.c.), wśród których jest przynajmniej jedno oświadczenie woli. Oświadczeniem woli jest takie zachowanie, które wyraża w sposób dostateczny zamiar wywołania skutku w postaci ustanowienia zmiany lub ustania stosunku prawnego. Wadami oświadczenia woli nie są wszystkie nieprawidłowości występujące w toku jego podejmowania i wyrażania, lecz tylko takie, które zostały uznane za wady przez ustawodawcę.

Zaznaczyć trzeba, że pozorność występuje wtedy, gdy oświadczenie woli jest złożone drugiej stronie dla pozorów, tj. bez zamiaru wywołania skutków prawnych; druga strona musi mieć świadomość, że oświadczenie składane jest w takim celu, a także zaakceptować brak zamiaru wywołania skutków prawnych. Choć oświadczenie woli pozorne nie zmierza do wywołania skutków prawnych, to musi się charakteryzować dążeniem do stworzenia wrażenia pozorów, że zamiar taki istnieje, a składający traktuje je poważnie. W takim wypadku składający takie oświadczenie albo nie chce w ogóle wywołać skutków prawnych związanych bezpośrednio z jego złożeniem, albo chce wywołać inne niż wynikają ze złożonego oświadczenia. Jeżeli brak najistotniejszego składnika oświadczenia woli, czyli elementu tworzącego prawo, tj. zamiaru wywołania zwykłych skutków prawnych, jakie wiążą się z takim oświadczeniem, to nie jest to

oświadczenie woli rzeczywiste; występuje tu tylko pozór oświadczenia woli i w konsekwencji pozór czynności prawnej. Oczywiście, sprzedaż nieruchomości w formie aktu notarialnego nie wyłącza automatycznie jej pozorności, zwłaszcza że przy oświadczeniu pozornym strony zwykle zachowują wszystkie ustawowe wymagania czynności prawnej, której to oświadczenie woli jest składnikiem, po to, aby na zewnątrz czynność symulowana funkcjonowała w obrocie i wywierała skutki prawne.

Podkreślić trzeba, że prawo nie wymaga, aby na skutek pozorności w każdym wypadku nastąpiło wprowadzenie w błąd lub oszukanie osoby trzeciej, jest jednak konieczne, aby niewystępująca w rzeczywistości wola stron była na zewnątrz upozorowana w sposób wytwarzający przeświadczenie, że zawierająca ją czynność prawna pozorna została dokonana. Wytworzenie takiego nieprawdziwego obrazu ma dotyczyć przede wszystkim wrażenia dokonania określonej czynności prawnej, podczas gdy w rzeczywistości nic się nie zmienia w sferze prawnej stron albo zmiana ma inny charakter, niż wskazuje na to treść złożonych oświadczeń. Wyrażona w takich warunkach czynność prawna, przy spełnieniu pozostałych jej przesłanek jest czynnością pozorną ze względu na objęte nią pozorne oświadczenie woli.

Z zawartego w art. 83 § 1 k.c. wyrażenia „dla ukrycia innej czynności prawnej” wynika wprost, że pozorna czynność prawna, choć nie jest czynnością rzeczywistą, jest objęta hipotezą normy z niego wynikającej. Należy podkreślić, że przy pozornoci w klasycznej postaci nie występuje żadna inna czynność prawna i stwierdzenie nieważności może dotyczyć tylko czynności prawnej pozornej. Względy te przesądzają, że trafny jest dominujący w doktrynie pogląd wskazujący na występowanie na gruncie art. 83 § 1 k.c. takiej, tj. pozornej czynności prawnej. Strony mogą jednak w porozumieniu potajemnym złożyć także oświadczenie wyrażające wolę innego uregulowania ich sfery prawnej niż to zostało ujawnione. Taka pozornosc (tzw. symulacja względna, relatywna) występuje wtedy, gdy strony zawierają czynność prawną pozorną dla ukrycia innej, rzeczywiście przez nie zamierzonej i dokonanej. Potajemne porozumienie stron jest określane jako czynność prawna ukryta lub dyssymulowana. Odnosi się do niej art. 83 § 1 zdanie drugie k.c., który stanowi, że jeżeli oświadczenie pozorne złożone zostało dla ukrycia innej czynności prawnej, ważność oświadczenia ocenia się według właściwości tej czynności. Trzeba jednak wyraźnie zastrzec, że przepis ten dotyczy innej ukrytej czynności prawnej, a nie ukrycia elementu treści tej samej czynności prawnej, np. rzeczywistej ceny w umowie sprzedaży. W przypadku wskazania w umowie innej ceny niż rzeczywiście zapłacona, dochodzi jedynie do zatajenia części wzajemnego świadczenia, sama zaś czynność prawna (umowa sprzedaży) pozostaje ta sama. Zniżenie ceny przedmiotu sprzedaży nie może więc być uznane za taką wadę umowy, która powoduje jej nieważność [vide np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 kwietnia 2004 roku, II CK 191/03 i wyrok Sądu Najwyższego z dnia z dnia 13 kwietnia 2005 roku, I CK 684/04]. Analogicznie odnieść się należy do sytuacji, w której strony podały w umowie pożyczki niezgodnie z prawdą wysokość kwoty pożyczki i/lub wysokość wynagrodzenia prowizyjnego.

Tym samym w badanej sprawie okoliczność, że strony zawierając umowę pożyczki zataiły rzeczywistą kwotę pożyczki lub rzeczywistą wysokość prowizji, nie stanowi wady tego oświadczenia skutkującego jego nieważnością. Podkreślić należy, że umowa pożyczki nie wymaga zachowania formy szczególnej pod rygorem nieważności. W konsekwencji nawet niezawarcie w umowie pożyczki zawartej w formie aktu notarialnego postanowienia dotyczącego kwoty pożyczki nie spowodowałyby nieważności tej czynności prawnej w sytuacji, w której strony uzgodniłyby w innej formie [także ustnie] wysokości tej pożyczki. Tym bardziej nie byłoby konieczne wprowadzenie do umowy pożyczki postanowień dotyczących wynagrodzenia prowizyjnego, które nie należy do elementów przedmiotowo istotnych umowy pożyczki.

W okolicznościach niniejszej sprawy należałoby więc uznać, że strony faktycznie zawarły umowę pożyczki, której przedmiotem była suma pieniężna wynosząca 97000 złotych, z której powódce miała zostać wypłacona kwota 75000 złotych, zaś kwota 22000 złotych miała zostać potrącona na poczet prowizji.

Odnosnie tak ukształtowanej prowizji wskazać należy, że co do zasady dopuszczalne jest wprowadzenie do umowy pożyczki postanowień przewidujących pobranie wynagrodzenia za udzielenie pożyczki. Zaznaczyć przy tym należy, że w dacie zawierania umowy łączącej strony nie obowiązywał jeszcze art. 36a ustawy z dnia 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim i żadne przepisy nie określały górnego limitu prowizji i innych opłat dodatkowych, jakimi może zostać obciążony pożyczkobiorca. Nie oznacza to jednak, że opłaty te mogą być dowolnie kształtowane. Sąd Najwyższy

w uchwale z dnia 27 października 2021 roku, III CZP 43/20 wskazał bowiem, że: „1. Wynagrodzenie prowizyjne (prowizja), stanowiące wynagrodzenie z tytułu udzielenia pożyczki, przewidziane w umowie pożyczki, do której mają zastosowanie przepisy ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (tekst jedn.: Dz. U. z 2019 r. poz. 1083 z późn. zm.), nie jest świadczeniem głównym w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. 2. Okoliczność, że pozaodsetkowe koszty kredytu konsumenckiego nie przekraczają wysokości określonej w art. 36a ust. 1 i 2 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim, nie wyłącza oceny, czy postanowienia określające te koszty są niedozwolone (art. 385¹ § 1 k.c.)”. Stosując odpowiednio tą uchwałę przyjęć należy, że okoliczność, że w dacie zawarcia umowy nie obowiązywały limity pozaodsetkowe koszty kredytu nie oznacza, że postanowienia w tym zakresie nie podlegają ocenie w kontekście art. 385¹ k.c.

Punktem wyjścia do dalszych rozważań związanych ze stosowaniem art. 385¹ § 1 i 2 k.c. jest bezsporna okoliczność, iż powódka w chwili zawierania umowy była konsumentem w rozumieniu art. 22¹ k.c. Wprawdzie prowadziła ona działalność gospodarczą, jednak zawarta umowa pożyczki nie pozostawała w związku z tą działalnością.

Zgodnie zaś z art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Obecny kształt tego przepisu został mu nadany ustawą z dnia 2 marca 2000 roku o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny [Dz. U. z 2000 roku, nr 22, poz. 271 ze zm.] Ustawa ta wdrożyła między innymi dyrektywę Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 roku w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich. „Ścisły związek art. 385¹–385³ k.c. z przepisami dyrektywy 93/13/EWG wiąże się z koniecznością uwzględnienia przy wykładni i stosowaniu tych przepisów prawa UE (zwłaszcza art. 3, 4 i 6 dyrektywy 93/13/EWG oraz załączników do niej) oraz dotyczącego go znacznego dorobku orzeczniczego Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej [vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2006 roku, I CK 297/05, Biul. SN 2006, nr 5, s. 12]. I tak, art. 385¹ § 1 zdanie pierwsze k.c. koresponduje z art. 3 ust. 1 dyrektywy, art. 385¹ § 1 zdanie drugie k.c. z art. 4 ust. 2 dyrektywy, art. 385¹ § 3 k.c. z art. 3 ust. 2 zdanie pierwsze dyrektywy, a art. 385¹ § 4 k.c. z art. 3 ust. 2 zdanie trzecie dyrektywy. Z art. 385¹ § 1 k.c. wynika, że badanie, czy dane postanowienie umowne jako niedozwolone (abuzywne) nie wiąże konsumenta, jest procesem dwuetapowym. Po pierwsze (art. 385¹ § 1 zdanie pierwsze k.c.) należy stwierdzić, czy postanowienie kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (przesłanka pozytywna) i nie zostało indywidualnie uzgodnione z konsumentem (przesłanka negatywna). Oba te warunki muszą zostać spełnione łącznie. A contrario, konsumenta będzie wiązało postanowienie kształtujące jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszające jego interesy, ale indywidualnie z nim uzgodnione (wystąpienie przesłanki negatywnej), oraz (2) postanowienie niezgodnione indywidualnie z konsumentem, ale kształtujące jego prawa i obowiązki w sposób zgodny z dobrymi obyczajami, nienaruszające rażąco jego interesów (brak przesłanki pozytywnej). Jeżeli spełniona została przesłanka pozytywna i jednocześnie nie występuje przesłanka negatywna, należy przejść do etapu drugiego. W świetle art. 385¹ § 1 zdania drugiego k.c. nawet bowiem postanowienie kształtujące prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszające jego interesy i niezgodnione z nim indywidualnie będzie wiązało konsumenta, jeśli określa ono główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, oraz zostało sformułowane w sposób jednoznaczny. Tylko łączne spełnienie dwóch ostatnich przesłanek będzie skutkowało przyjęciem, że występuje wyjątek od zasady, tj. że postanowienie wiąże konsumenta pomimo spełnienia warunków z art. 385¹ § 1 zdanie pierwsze k.c. Reasumując, Sąd Okręgowy prawidłowo przyjął, że aby dane postanowienie mogło zostać uznane za niedozwolone (niewiążące konsumenta), muszą zostać spełnione trzy warunki:

1. musi wystąpić przesłanka pozytywna z art. 385¹ § 1 zdanie pierwsze k.c.: to jest naruszenie dobrych obyczajów i rażąco naruszenie interesów konsumenta,

2. nie może wystąpić przesłanka negatywna z art. 385¹ § 1 zdanie pierwsze k.c.: to jest, indywidualne uzgodnienie postanowienia z konsumentem,

3. nie mogą wystąpić obie przesłanki negatywne z art. 385¹ § 1 drugie k.c.: to jest, określenie przez badane postanowienie głównych świadczeń stron oraz jednoznaczność badanego postanowienia. Wystąpienie tylko jednej z tych przesłanek negatywnych nie jest przeszkodą do stwierdzenia abuzywności postanowienia.

Zaznaczyć trzeba, że ocena, czy postanowienie niedozwolone jest abuzywne dokonuje się według stanu z dnia zawarcia umowy [vide uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2018 roku, III CZP 29/17, OSNC 2019/1/2], przy czym, skoro prowizja została zastrzeżona w umowie z dnia 1 sierpnia 2015 roku, to relewantne prawnie są okoliczności z dnia dokonania powyższej czynności, nie zaś z dnia zawarcia umowy zmieniającej powyższą umowę pożyczki [co ma znaczenie w kontekście relacji wysokości prowizji do kwoty pożyczki]

Odnosnie tej pierwszej przesłanki wskazać trzeba, że sporne postanowienia umowne podlegają ocenie z perspektywy art. 385¹ §1 k.c. który musi być odczytywany w kontekście art. 3 ust 1 Dyrektywy 93/13. Zgodnie z tym przepisem warunki umowy, które nie były indywidualnie negocjowane, uznaje się za nieuczciwe, jeśli stojąc w sprzeczności z wymogami dobrej wiary, powodują znaczącą nierównowagę wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta.

Użyte w tym przepisie pojęcie dobrej wiary definiowane jest w preambule do Dyrektywy 93/13. Stwierdza się tam, że przy dokonywaniu oceny działania w dobrej wierze będzie brana pod uwagę zwłaszcza siła pozycji przetargowej stron umowy, a w szczególności, czy konsument był zachęcany do wyrażenia zgody na warunki umowy i czy towary lub usługi były sprzedane lub dostarczone na specjalne zamówienie konsumenta; sprzedawca lub dostawca spełnia wymóg działania w dobrej wierze, jeżeli traktuje on drugą stronę umowy w sposób sprawiedliwy i słuszny, należycie uwzględniając jej prawnie uzasadnione roszczenia. W judykaturze wyjaśnia się, że sąd krajowy musi w tym zakresie sprawdzić, czy przedsiębiorca traktujący konsumenta w sposób sprawiedliwy i słuszny mógłby racjonalnie spodziewać się, iż konsument ten przyjąłby taki warunek w drodze negocjacji indywidualnych [vide wyrok Trybunału Sprawiedliwości z 16 lipca 2020 roku, C-224/19, LEX nr 3029454, pkt. 75; wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 3 października 2019 roku, C-621/17, EU:C:2019:820,]. Z kolei w nauce akcentuje się kwestię zaufania, które powinno istnieć między stronami stosunku cywilnego (ze względu na działanie w warunkach zaufania strony powinny postępować w określony sposób – uczciwie i przy uwzględnieniu słusznych interesów kontrahenta [vide np. B. Gnela, Problem zgodności niektórych definicji i instytucji polskiego prawa konsumenckiego z prawem unijnym (w: J. Frąckowiak, ROKU Stefanicki (red.) Ochrona konsumenta w prawie polskim na tle koncepcji effet utile, Wrocław 2011, s. 67-68]).

Rozumiane w opisany sposób pojęcie dobrej wiary (w znaczeniu obiektywnym) tworzy zatem podstawę do wykładni (w myśl opisanych wyżej zasad wykładni zgodnej) klauzuli dobrych obyczajów normy art. 385¹ jako transponującej do systemu krajowego regulację art. 3 Dyrektywy 93/13.

Wskazuje na to sposób rozumienia tego pojęcia w judykaturze Sądu Najwyższego, gdzie przyjęto, że „dobre obyczaje to reguły postępowania niesprzeczne z etyką, moralnością i aprobowanymi społecznie obyczajami. Wskazano zarazem, że za sprzeczne z dobrymi obyczajami można uznać także działania zmierzające do niedoinformowania, dezorientacji, wywołania błędnego przekonania konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności, a więc o działanie potocznie określane jako nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające od przyjętych standardów postępowania [vide np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2019 roku, IV CSK 13/19, LEX nr 2741776].

Z kolei pojęciu rażącego naruszenia interesów konsumenta użytym w regulacji krajowej odpowiada klauzula znaczącej nierównowagi wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta jako wyniku (skutku) zastosowania warunku umownego.

W judykaturze wyjaśniono, że badanie istnienia tej przesłanki nie może się ograniczać jedynie do „ekonomicznej oceny o charakterze ilościowym, dokonywanej w oparciu o porównanie z jednej strony całkowitej kwoty transakcji będącej przedmiotem umowy, a z drugiej strony kosztów, które zgodnie z tym warunkiem obciążają konsumenta”. Dostrzega się bowiem, że znacząca nierównowaga może wynikać już z samego faktu wystarczająco poważnego naruszenia sytuacji prawnej, w której konsument, jako strona danej umowy, znajduje się na mocy właściwych przepisów krajowych, czy to w postaci ograniczenia treści praw, które zgodnie z rzeczonymi przepisami przysługują mu na podstawie tej umowy, czy przeszkody w ich wykonywaniu, czy też nałożenia na niego dodatkowego obowiązku, którego nie przewidują przepisy krajowe [vide np. wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 3 października 2019 roku, C-621/17, EU:C:2019:820, pkt 51].

Przyjmuje się też, że w świetle dyrektywy 93/13 warunek znajdujący się w obciążonej ryzykiem umowie zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, należy uznać za nieuczciwy także wówczas, jeżeli w świetle okoliczności towarzyszących zawarciu umowy i występujących w chwili jej zawarcia, warunek ten może spowodować znaczącą nierównowagę wynikających z tej umowy praw i obowiązków stron w trakcie wykonywania tej umowy. Podkreśla się, że przesłanka określona w art. 3 zaistnieje także wówczas, gdy wspomniana nierównowaga może wystąpić tylko wtedy, gdy zachodzą pewne okoliczności, a w innych okolicznościach, wspomniany warunek mógłby przynieść korzyść konsumentowi [vide wyrok Trybunału Sprawiedliwości z 27 stycznia 2021 roku, C-229/19, LEX nr 3112697].

Przesłankę tą należy badać więc w kontekście wszystkich okoliczności, o których mowa w art. 4 ust. 1 Dyrektywy. Wywodzi się stąd, że ocenę nieuczciwego charakteru warunków umowy należy przeprowadzać w odniesieniu do chwili zawarcia danej umowy, ale z perspektywy chwili orzekania. W tym kontekście stwierdza się, że okolicznościami objętymi regulacją art. 4 ust. 1 Dyrektywy są takie okoliczności, o których przedsiębiorca mógł wiedzieć przy zawieraniu umowy i które mogły wpływać na jej późniejsze wykonanie, gdyż warunek umowy może wprowadzać nierównowagę wynikających z umowy praw i obowiązków stron, która ujawni się dopiero w trakcie wykonywania rzeczonyj umowy [vide wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 27 stycznia 2021 roku, C-229/19, LEX nr 3112697 i powołane tam orzecznictwo].

Z opisanych wyżej względów wnioski wyprowadzone w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej na podstawie wykładni Dyrektywy 93/13 należy zatem uwzględnić przy wykładni pojęcia rażącego naruszenia interesu konsumenta użytego w art. 385¹ k.c.

W ocenie sądu odwoławczego zawarte w poddanej pod osąd umowie klauzula dotycząca wysokości prowizji kształtowały prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszały jego interesy (art. 385¹ § 1 k.c.), co prowadziło do potraktowania jej jako niedozwolonej.

Przed wszystkim wynagrodzenie prowizyjne w badanej sprawie zostało ustalone w wysokości rażąco wygórowanej, jeżeli weźmie się pod uwagę wysokość udzielonej i wypłaconej powódce pożyczki [wynoszącej w pierwotnej umowie kwotę 50000 złotych] oraz okres pożyczki, a także fakt dodatkowo ustalonego maksymalnego oprocentowania pożyczki. Kwota 22000 złotych stanowiła bowiem aż 44 % kwoty pożyczki przewidzianej do wypłaty na rzecz powódki w tej pierwotnie zawartej umowie. Podkreślić należy, że strona pozwana nie wykazała potrzeby ustalania wynagrodzenia prowizyjnego w takiej wysokości, zwłaszcza nie pokusiła nawet o próbę wskazania rzeczywistych kosztów poniesionych przez nią w związku z zawarciem umowy pożyczki.

Niezależnie od tego zwrócić należy uwagę na brak równowagi kontraktowej stron, skoro podmiot występujący jako pożyczkodawca, a jednocześnie przedsiębiorca, narzucił podmiotowi oznaczonemu jako pożyczkobiorca, a jednocześnie konsumentowi wszystkie warunki umowy (w tym także i te dotyczące kosztów udzielenia pożyczki), nie pozostawiając mu praktycznie żadnego wyboru. W takiej sytuacji, uwzględniając zasady doświadczenia życiowego, alternatywą byłoby zapewne nieuzyskanie przez powódki od pozwanej kwoty, na którą opiewała „umowa pożyczki”, o ile nie przyjmie warunków umowy w całości sformułowanych przez stronę przeciwną. Tym bardziej, że strona pozwana musiała być świadoma szczególnej przymusowej sytuacji, w której znalazła się strona pozwana. Z tym wszystkim łączy

się również stan nieusprawiedliwionej dysproporcji praw i obowiązków stron, wynikających z umowy, oczywiście na niekorzyść powódki, jeżeli wziąć pod uwagę to, do czego miała być zobowiązana w zamian za udzielenie jej pożyczki. Trudno mówić tu o ekwiwalentności świadczeń, albowiem dodatkowe opłaty zdecydowanie poza tę granicę wykraczają.

Co do drugiej przesłanki przewidzianej w art. 385¹ k.c. to - pozwany nie sprostął ciężącemu nań na mocy art. 385¹ § 4 k.c. obowiązkowi dowiedzenia, że sporne postanowienia zostały uzgodnione indywidualnie. Przesłuchanie strony powodowej nie pozostawia wątpliwości, że umowa pożyczki zawarta między stronami została przygotowana przez pozwanego. Wybór powódki ograniczał się do zaakceptowania warunków narzuconych przez pozwanego bądź do rezygnacji z zawarcia umowy. Odwołać się należy art. 3 ust. 2 zdania 1-2 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 roku w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich, z którego wynika wprost, że niektóre aspekty warunku lub jeden szczególny warunek były negocjowane indywidualnie, nie wyłącza stosowania niniejszego artykułu do pozostałej części umowy, jeżeli ogólna ocena umowy wskazuje na to, że została ona sporządzona w formie uprzednio sformułowanej umowy standardowej. Podkreślić trzeba, że możliwość wyboru kwoty pożyczki i okresu pożyczki nie jest tożsame z indywidualnym uzgodnieniem pozostałych postanowień umowy. Co więcej, jak wskazał Sąd Najwyższy w postanowieniu z 6 marca 2019 roku, I CSK 462/18: „dla zrealizowania przesłanki rzeczywistego wpływu konsumenta na treść postanowień umownych nie wystarczy wykazanie, że konsument dowiedział się o treści klauzuli w odpowiednim czasie, a strony prowadziły w tym przedmiocie negocjacje. Konieczne jest udowodnienie wspólnego ustalenia ostatecznego brzmienia klauzuli, w wyniku rzetelnych negocjacji, w ramach których konsument miał realny wpływ na treść określonego postanowienia umownego, chyba że zostało ono sformułowane przez konsumenta i włączone do umowy na jego żądanie”. Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy wskazać należy, że nawet okoliczność, że strona powodowa mogła podejmować negocjacje co do treści postanowień umowy pożyczki (czego w niniejszej sprawie nie wykazano) nie stanowi o braku jednej z niezbędnych przesłanek badania abuzywności kwestionowanych postanowień. Konieczne byłoby wykazanie przez stronę pozwaną, iż te konkretne sporne zapisy zostały indywidualnie negocjowane z powódką i na skutek tych negocjacji włączone do umowy, tymczasem strona pozwana powyższego w zakresie postanowienia o wysokości prowizji nie wykazała

Odnosnie trzeciej przesłanki zostało wyjaśnione, że wynagrodzenie prowizyjne stanowiące wynagrodzenie z tytułu udzielenia pożyczki, przewidziane w umowie pożyczki, do której mają zastosowanie przepisy ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim nie jest świadczeniem głównym w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c.

Konkludując, z powyższych przyczyn sąd odwoławczy uznał, że klauzula dotycząca prowizji ma charakter niedozwolony i tym samym podlega wyeliminowaniu w całości z umowy pożyczki z dnia 1 sierpnia 2014 roku, co oznacza także, że nie mogła stanowić elementu kształtującego wysokość pożyczki na podstawie umowy z dnia 29 kwietnia 2015 roku. Zaznaczyć trzeba, że sąd uznając postanowienie dotyczące wynagrodzenia prowizyjnego za niedozwolone nie mógł odmiennie ukształtować wysokości wynagrodzenia prowizyjnego, gdyż takie postanowienie podlega wyeliminowaniu w całości, co stanowi także swoistą sankcję dla przedsiębiorcy.

Charakteru klauzuli abuzywnej nie miały natomiast postanowienia dotyczące oprocentowania pożyczki. Odsetki zastrzeżone w umowach nie przekraczały wysokości odsetek maksymalnych w chwili zawarcia tych umów, przy czym tak ukształtowany poziom powyższych świadczeń ubocznych nie wydaje się w okolicznościach niniejszej sprawy sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszający interesów powódki. Istotą pożyczki pieniężnej jest bowiem umożliwienie użycia cudzego kapitału przez pewien okres. Udzielający pożyczki wyzbywa się swojego kapitału tylko na określony czas licząc na jego zwrot. Może za to żądać wynagrodzenia, którego wysokość zwykle zależy od okresu na jaki pożyczkodawca wyzbywa się (czasowo) tego kapitału. Dodać należy, że powódka, chcąc uzyskać pożyczkę w innych instytucjach finansowych musiałaby się liczyć z koniecznością uiszczenia odsetek w podobnej wysokości.

Sąd pierwszej instancji trafnie wskazał, że nie ma znaczenia dla bytu umowy fakt, że po zawarciu umowy doszło do zmniejszenia wysokości odsetek maksymalnych w stosunku do tych przewidzianych w umowie, albowiem w tym zakresie zastosowanie ma przepis art. 359 § 2² k.p.c.

Sąd Apelacyjny uznał w konsekwencji, że przy tak ukształtowanej umowie pożyczki nie byłaby nieważna w całości, a jedynie bezskuteczna w części, w której pożyczkobiorca zobowiązywałby się do zwrotu pożyczki w kwocie wyższej niż udzielona powódce wraz z należnym oprocentowaniem. Innymi słowy, bezskuteczne jest zobowiązanie powódki do zwrotu pozwanej świadczenia wyższego niż kwota 75000 złotych i odsetek maksymalnych od powyższej kwoty, natomiast umowa w pozostałym zakresie wiąże strony. W tym zakresie chybiony jest zarzut naruszenia art. 353¹ k.c. w związku z art. 58 § 1 k.c.

Zasada swobody umów ujęta wprost w art. 353⁽¹⁾ k.c. znajduje zastosowanie w sferze obligacyjnych stosunków umownych i obejmuje trzy zasadnicze aspekty: po pierwsze - swobodę zawarcia umowy, po drugie - swobodę wyboru kontrahenta, po trzecie - swobodę kształtowania treści i celu umowy przez strony. Na jej istotne systemowe znaczenie w prawie zobowiązań zwraca uwagę zarówno polskie orzecznictwo konstytucyjne [wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 29 kwietnia 2003 roku, SK 24/02; wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 września 2005 roku, K 38/04; wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 27 listopada 2006 roku, K 47/04; wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 17 lipca 2007 roku, P 16/06; 19 lipca 2007 roku, K 11/06; wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 16 października 2014 roku, SK 20/12], jak i orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości UE [vide wyroki z: 15 grudnia 1995 roku w sprawie C-415/93, Jean-Marc Bosman; 6 czerwca 2000 roku w sprawie C-281/98, Roman Angonese]

Sankcję związaną z naruszeniem dyspozycji art. 353¹ k.c.. w postaci bezwzględnej nieważności czynności prawnej określa art. 58 k.c. Jest to przepis bezwzględnie obowiązujący, który sąd zobowiązany jest brać pod uwagę z urzędu [vide uchwała Sądu Najwyższego z 17 czerwca 2005 roku, III CZP 26/05].

W badanej sprawie umowa, na podstawie której powódka otrzymała od pozwanej kwotę 75000 złotych, a zobowiązała się do zwrotu – oprócz odsetek – kwoty 165000 złotych, czyli 220 % sumy pożyczki, prowadziłyby do wprowadzenia rażąco nieekwiwalentnego wynagrodzenia za korzystanie z kapitału, co rzeczywiście naruszałoby zasady współzycia społecznego wyznaczające granice swobody umów w rozumieniu art. 353¹ k.c. Tym niemniej, skoro sąd ustalił, że bezskuteczne jest postanowienie dotyczące wynagrodzenia prowizyjnego, zaś po stronie powódki istnieje jedynie zobowiązanie do zwrotu faktycznie otrzymanego kapitału wraz z oprocentowaniem, to brak już podstaw do uznania całej umowy pożyczki zawartej przez strony za nieważną czynność prawną, gdyż tak ukształtowana umowa nie pozostaje w sprzeczności z zasadami wskazanymi w art. 353¹ k.c.

Sąd odwoławczy natomiast uwzględnił, że powódka jeszcze wydaniem tytułu wykonawczego spełniła na rzecz pozwanego świadczenie w kwocie 10000 złotych, a tym samym jej zobowiązanie w tym zakresie wygasło. Tym samym w dacie wydania tytułu wykonawczego po stronie powodowej istniało jedynie zobowiązanie do zapłaty na rzecz pozwanej jedynie kwoty 65000 złotych oraz odsetek umownych, które po skapitalizowaniu za okres do dnia 29 lutego 2016 roku [to jest daty wskazanej jako końcowa w tytule wykonawczym] wyniosły łącznie kwotę 9816,22 złotych, co daje łącznie kwotę 74816,22 złotych. Na wskazaną wyżej kwotę odsetek składała się:

a/ kwota 3675,62 złotych tytułem odsetek maksymalnych należnych na podstawie umowy z dnia 1 sierpnia 2014 roku, w tym:

- kwota 279,67 złotych tytułem odsetek od kwoty 4000 złotych za okres od 1 sierpnia 2014 roku [data wypłaty kwoty 4000 złotych] do 7 lutego 2015 roku [data spłaty kwoty 10000 złotych];

- kwota 411,62 złotych tytułem odsetek od kwoty 6000 złotych za okres od 4 sierpnia 2014 roku [data wypłaty kwoty 46000 złotych] do 7 lutego 2015 roku [data spłaty kwoty 10000 złotych];

- kwota 3675,62 złotych tytułem odsetek od kwoty 40000 złotych za okres od 4 sierpnia 2014 roku [data wypłaty kwoty 46000 złotych] do 28 kwietnia 2015 roku [data poprzedzająca zawarcie umowy z dnia 29 kwietnia 2015 roku];

b/ kwota 5449,31 złotych tytułem odsetek maksymalnych należnych na podstawie umowy z dnia 29 kwietnia 2015 roku liczonych od kwoty 65000 złotych za okres od 29 kwietnia 2014 roku do 29 lutego 2016 roku.

Tylko w tym zakresie istnieje zobowiązanie stwierdzone tytułem wykonawczym w postaci aktu notarialnego z dnia 29 kwietnia 2015 roku sporządzonego przez notariusza E. H. rep. A nr (...) zatytułowanego „zmiana umowy pożyczki oraz oświadczenie o zmianie treści hipoteki”, zaopatrzonego w klauzulę wykonalności nadaną postanowieniem Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum w Szczecinie z dnia 29 czerwca 2017 roku, sygn. akt VI Co 1262/17. W pozostałym zakresie obowiązek powódki nie istnieje, co uzasadnia pozbawienie wykonalności powyższego tytułu wykonawczego w tej części na podstawie art. 840 § 1 pkt. 1 i 2 k.p.c., a konsekwencji odpowiednią zmianę zaskarżonego wyroku co do istoty sprawy.

Z powyższych przyczyn należało odpowiednio zmienić także rozstrzygnięcie o kosztach procesu przez sądem pierwszej instancji. Biorąc pod uwagę, że koszty procesu poniesione przez obie strony były do siebie zbliżone, zaś obie strony wygrały sprawę w tym samym stopniu, należało na podstawie art. 100 in fine k.p.c. znieść te koszty.

Z tego względu na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmieniono zaskarżony wyrok w sposób opisany w punkcie pierwszym sentencji.

Apelacje w pozostałym zakresie jako bezzasadne podlegały oddaleniu, o czym rozstrzygnięto w punkcie drugim sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Apelacyjny orzekł w punkcie trzecim sentencji na podstawie art. 100 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., kierując się tymi samymi zasadami, jak przy orzekaniu o kosztach procesu przed sądem pierwszej instancji.

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu w postępowaniu apelacyjnym sąd odwoławczy orzekł w punkcie czwartym wyroku, biorąc pod uwagę, że przepisy rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu są niezgodne z Konstytucją RP. Z tego względu zastosował stawkę minimalną wynikającą z odpowiednio stosowanego § 2 pkt 6 w związku z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie, tj. w kwocie 4050 złotych.

Edyta Buczkowska-Żuk Tomasz Sobieraj Agnieszka Bednarek-Moraś